

CYGAŃSKA DUSZA

DWUMIESIĘCZNIK

Roman Atm

6 2021
(96)

ISSN 1896-4427



LATA
wspomnień
czar





Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji
oraz Zwiększonej Subwencji Oświatowej



4



7



10



14



18



22



24

- 4 X Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej
- 7 X Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre
- 10 Edward Dębicki – rok żelaznego jubileuszu!
- 14 Berś pał sastruno jubileuszo!
- 18 Angelo Ciureja – wywiad z gwiazdą romskiej muzyki
- 22 Poznaj i szanuj
- 24 Projekt goni projekt
- 26 Podsumowanio buty ZRP dre 2021 berś
- 28 Wirtualna wystawa
- 30 Wystawa pał tradycyjna profesji romane
- 32 Jesteście w sercu Kościoła
- 34 Sen dre ילו Khangeriakro

Redakcja Romano Atmo nie odpowiada za opinie czytelników wyrażone w listach, opowieściach, wywiadach, etc. Artykuły, teksty i opinie zamieszczone w Romano Atmo nie są opiniami redakcji. Pismo nie odpowiada za treść artykułów i nie utożsamia się ze wszystkimi poglądami politycznymi prezentowanymi w magazynie.

Fot. na okładce przedniej: Michał Bołdyzer

Fot. na okładce tylnej: Karol Parno Gierliński, „Meteory – Siłale ćerhenia”, rysunki Krystyna Józwiak-Gierlińska, Szczecinek 2007

Zespół redakcyjny



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Redaktor techniczny
Damian Puszczykowski



Asystent redaktora
Agnieszka Bieniek

Współpracownicy



Mateusz
Babicki



Andrzej
Sochaj



Andrzej
Łuczak

ADRES REDAKCJI:

ul. K.S. Wyszyńskiego 32
78-400 Szczecinek
tel. 94 37 250 98
faks 94 37 250 96
zrp.romanoatmo@wp.pl
www.romowie.com
Skład: Damian Puszczykowski
Nakład: 500 egz.

Słowo od redaktora naczelnego



Drodzy Czytelnicy,

Witam się z Wami po raz ostatni w tym roku. Mam nadzieję, że gdy trzymacie w ręku ten numer „Romano Atmo” za oknami panuje już iście zimowa aura, biały puch pokrywa chodniki, a z nieba sypią się drobne śnieżne gwiazdki. Słowem – zima na całego. Myślę, że po kolejnym trudnym roku wszyscy zasługujemy na trochę zimowej beztroski i świątecznego zapomnienia. Czy Wy też zauważyliście, że przez wszystkie trudy związane z tak długo trwającą pandemią, wszyscy jakoś bardziej niż zwykle wyczekujemy Świąt Bożego Narodzenia? Chyba tęsknimy do rodzinnej atmosfery, radości z małych, pozornie nieistotnych rzeczy i po prostu tego wspólnego czasu, kiedy możemy poczuć, że jesteśmy kochani i okazać, że i my kochamy. Wracając jednak do tematu naszego czasopisma przedstawię Wam pokrótce co znalazło się w ostatnim tegorocznym numerze naszej Romskiej Duszy. Usiądźcie więc wygodnie.

Na początek wróciliśmy jeszcze na chwilę do letnich dni, by zrelacjonować Wam pokrótce wspaniałe wydarzenie jakim była dziesiąta edycja X Międzynarodowych Dni Kultury Romskiej, które odbyły się we wrześniu w Krakowie. Wśród wielu imprez romskich, według mnie ta zawsze plasuje się na podium. Nie tylko pod względem rozmachu organizacji, ale przede wszystkim jeśli chodzi o artystyczną śmietankę z całego świata jaka za każdym razem prezentuje się na scenie. Łąki Nowohuckie to idealne miejsce do ukazania laikowi romskiego świata kultury w pigułce. Już nie mogę doczekać się przyszłorocznej edycji tego wydarzenia.

W tym numerze nasz przyjaciel i współpracownik Leszek Bończuk pisze także o żelaznym jubileuszu wybitnego romskiego artysty jakim jest niezaprzeczalnie Edward Dębicki. W trakcie swoich 65-ciu lat działalności artystycznej działał w niemal każdej dziedzinie sztuki – pisał, śpiewał, grał i był w tym niesamowicie dobry. To jedna z postaci, która jest dla społeczności romskiej najlepszą wizytówką. Koniecznie przeczytajcie o jego losach.

Jeśli chodzi o wywiad, tym razem rozmawialiśmy z młodą, wschodzącą romską gwiazdą – Angelo Ciureją. Jestem pod wrażeniem jego determinacji i talentu, którym dzieli się szczerze na scenach całego kraju. Niedawno Angelo wraz ze swym zespołem Romano Drom wydali nowy utwór „Mardżanna”, do którego teledysk stworzył Delfin Łakatosz. Zapraszam do obejrzenia i odsłuchania w serwisie YouTube. Pisząc te słowa właśnie dowiedziałem się, że Angelo i jego żona Otylia właśnie przywitani na świecie swoją córeczkę, Klarę. Gratulacje i wszystkiego dobrego dla całej Waszej rodziny.

Prócz tego na kilku stronach tego „Romano Atmo” znalazły się artykuły dotyczące tegorocznej pracy Związku Romów Polskich. W 2021 udało nam się zrealizować całkiem sporo projektów, w tym również nowe.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzę wszystkim czytelnikom czasu spędzonego w rodzinnym gronie, bez niepotrzebnych kłótni i sporów, a na nowy rok zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia, bo nie ma nic ważniejszego. Trzymajcie się ciepło i do zobaczenia już w nowym, lepszym roku. Do siego!

But bah i sastypen sare łatsie manuszenge pe da Święty i dre da Newo Berś życzynaw.

Devtesa!
Roman Chojnacki
Romanes Osiu



X Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej w Krakowie

Choć aura za oknem niczym już nie przypomina wakacyjnej beztroski i dziś więcej czasu spędzamy w domu pod ciepłym kocykiem, nie możemy nie wspomnieć o festiwalu muzyki romskiej, którego już dziesiąta edycja odbyła się na początku września w Krakowie. Wróćmy więc jeszcze choć na chwilę do tych letnich, beztroskich dni po brzegi wypełnionych romską muzyką. Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej w Krakowie to wydarzenie doskonale znane mieszkańcom małopolski, a szczególnie wszystkim krakowianom. W tych szczególnych dniach Kraków już od dziesięciu lat wypełniają dźwięki romskiej muzyki w najlepszym wydaniu, a mieszkańcy miasta mogą poznawać kulturę Romów w najprzyjemniejszej postaci – bezpośrednio z nią obcując. Przenieśmy się na chwilę w czasie i powspominajmy tę kultową już imprezę.

Kolorowy i rozśpiewany romski tabor z prawdziwego zdarzenia zawitał na krakowskie Łąki Nowohuckie w dniach 4-5 września. Wtedy właśnie odbyły się jubileuszowe, dziesiąte Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej w Krakowie. Jak co roku organizatorzy fundowali uczestnikom szeroki wachlarz atrakcji, a wśród nich występy wokalne i taneczne światowej sławy artystów romskich. „Na scenie plenerowej tradycyjne tańce i piosenki zaprezentowali artyści ze Słowacji – Roma Sam, Czech – Kale, Węgier – Romano Drom, Łotwy – Ame Roma, Liza Kotlyarenko, Rada Dance Art i Kałe Jakha. Gościem specjalnym 5 września była Viki Gabor z zespołem” – relacjonuje Zenon Bołdyzer, prezes Towarzystwa Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kałe Jakha”.

Romskie festiwale to jednak nie tylko taniec i śpiew, ale i zaproszenie do poznania romskiej mniejszości etnicznej od środka. Rzadka okazja, w której sami Romowie zapraszają do swojego tajemniczego i hermetycznego świata. W ramach tego zaproszenia w trakcie Międzynarodowych Dni Kultury Romskiej chętni goście mogli skorzystać z unikalnej możliwości zwiedzenia dawnego obozowiska romskiego oraz obejrzenia muzealnych romskich wozów. Podziwiać można było także eksponaty etnograficzne i wystawę malarstwa, a wszystko to odbywało się przy dźwiękach doskonałej muzyki na żywo. Dodatkowo nie mogło zabraknąć, tego co podczas tego typu wydarzeń przyciąga najwięcej pań, czyli odrobiny magii w postaci wróżb. Wszak kto nie chciałby usłyszeć od prawdziwej





romskiej wróżki, że w przyszłości czekają go same dobroci? Z festiwalu na pewno nikt nie wyszedł głodny za sprawą możliwości skosztowania tradycyjnych potraw kuchni romskiej. Z kolei artystyczne zmysły zaspokajały pokazy tradycyjnego rzemiosła. Nowohuckie łąki raczyły więc gości pełną gamą romskich atrakcji, prezentując walory romskiej kultury jak tylko się da. Chętnych do obcowania z romską muzyką, rzemiosłem, tradycjami i przepyszną kuchnią z pewnością nie brakowało.

Kraków to miasto wielu kultur, miasto otwarte i niezwykle różnorodne. Romski festiwal wpisuje się w letni kalendarz jego imprez idealnie, dlatego też nie dziwi nikogo, że Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej na stałe wpisały się w rozpiskę krakowskich imprez i co roku gromadzą tłumy uczestników zafascynowanych romską kulturą i folklorem. To jeden z tych eventów, który pokazuje je w swej najlepszej, prawdziwej postaci. Muzyka prezentowana na scenie, to nie muzyka stylizowana na romską, ale prawdziwe romskie gwiazdy muzyki na skalę światową. Świadczyć może o tym choćby tegoroczny występ nowohutczanki Viki Gabor, romskiej nastolatki, która po wygraniu programu TVP2 *The Voice Kids* (2019) oraz *Eurowizji Junior* (2019) osiągnęła wielki sukces na rynku muzycznym, tworząc znane w całym kraju single takie jak „Superhero”, czy nagrany wraz z Kayah utwór „Ramie w ramie”. Fakt, że organizatorom udało się zaprosić na nowohuckie łąki Viki Gabor i to w samym środku sezonu koncertowego daje jasno do zrozumienia, że Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej to nie jeden z wielu romskich festiwali, ale wydarzenie, które naprawdę się liczy.

Tegoroczne Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej były inne niż wszystkie dotychczasowe, ponieważ łączyły dwa istotne wydarzenia. Tym razem X edycja festiwalu zbiegła się 30-leciem działalności zespołu *Kafe Jakha*, który jak przystało na gospodarzy otworzył swoim występem tegoroczny festiwal. Jak powiedział nam Zenon Bołdyzer, impreza udała się wyśmienicie, dopisała pogoda jak również licznie przybyła publiczność, która świetnie się bawiła. Relację z wydarzenia można było oglądać na żywo w telewizji internetowej, na kanale YouTube.

Głównym celem Międzynarodowych Dni Kultury Romskiej jest przede wszystkim przybliżenie społeczeństwu więk-

szościowemu bogactwa tradycji Romów, ukazanie jej odmienności i różnorodności, w tym piękna kultury muzycznej. Kluczowe jest również upowszechnianie, popularyzacja i promocja wiedzy o kulturze i tradycji Romów poprzez zintegrowaną prezentację elementów folkloru i tzw. kultury wysokiej. Muzyka prezentowana podczas festiwalu to zespoły z całej Europy – o najwyższym poziomie muzycznym, które prezentują prawdziwą romską kulturę w jej najlepszym wydaniu.

Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej w Krakowie to wydarzenie organizowane od lat przez Towarzystwo Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kafe Jakha”. To organizacja pozarządowa, która powstała





z inicjatywy Romów z Krakowa i działa nieprzerwanie od 2002 roku, a na jej czele stoi Zenon Bołdyzer, dzięki uprzejmości którego możecie oglądać zdjęcia z tego wydarzenia. Cele statutowe Towarzystwa to m.in. ochrona, upowszechnianie wiedzy o kulturze i tradycji Romów poprzez udział i organizowanie m.in. regionalnych i krajowych wystaw, konkursów, festiwali. Towarzystwo wspomaga również procesy edukacyjne dzieci i młodzieży romskiej, prowadzi działania z zakresu przeciwdziałania zjawiskom patologii społecznej, promuje, upowszechnia i udostępnia nowoczesne media i technologie wśród społeczności romskiej, stwarza warunki dla równego startu życiowego dzieci i młodzieży romskiej.

Dni Kultury Romskiej odbywają się zawsze pod patronatem wicemarszałka województwa Małopolskiego Tomasza Urynowicza oraz prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego, od lat stałym gościem tego święta romskiego jest wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa Sławomir Pietrzyk, senator RP Jerzy Fedorowicz czy radny sejmiku Małopolskiego Jerzy Fedorowicz junior. Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej są organizowane we współpracy z licznymi partnerami. Towarzystwo jest

partnerem Gminy Miejskiej Kraków w realizacji priorytetowych zadań własnych oraz gminy z obszarów kultury i sztuki. Partnerami wydarzenia są: Krakowski Holding Komunalny, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Przedsiębiorstwo Energii Ciepłej oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania. Tegoroczna edycja Międzynarodowych Dni Kultury Romskiej została wsparta dotacją przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Miasto Kraków oraz Województwo Małopolskie.

Wakacje już dawno za nami, wraz z nimi ucichły dźwięki romskich koncertów i festiwali. Barwne suknie romskich tancererek czekają cierpliwie w szafach na kolejne upalne lato, kiedy będą mogły w pełnej krasie prezentować się publiczności w żywiołowym tańcu. Instrumenty muzyków odpoczywają w swoich futerałach, a sami artyści robią to, co potrafią najlepiej – tworzą najlepszą muzykę. Wszystko po to, by za rok, a właściwie już nawet za pół roku, wrócić na krakowską scenę z jeszcze większą energią, charyzmą i bogatszym repertuarem, który porwie do tańca setki nóg. Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej w Krakowie

są modelowym wręcz przykładem na to, jak podczas wspólnej wyśmienitej zabawy łatwo o integrację międzykulturową i po prostu międzyludzką. Dla Romów to nie liczna okazja do pokazania swego świata na zewnątrz, zaciekawienia nim, zapoznania go. Dla wszystkich innych z kolei, to szansa na przełamanie utartych od lat stereotypów, zmianę nawykowego myślenia o romskiej mniejszości etnicznej, i przede wszystkim, zakochanie się w pięknie i bogactwie niepowtarzalnej romskiej kultury. Jubileuszowe Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej po raz kolejny pokazały, że muzyka łagodzi obyczaje, a nawet najgrubsze mury i podziały pękają przy dźwiękach romskiej muzyki granej i śpiewanej prosto z serca.

Dziękujemy Zenonowi Bołdyzerowi, prezesowi Towarzystwa Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kałe Jakha” za relację z dziesiątej, jubileuszowej edycji festiwalu oraz zdjęcia idealnie oddające atmosferę tego niezwykłego wydarzenia. Do zobaczenia na Łąkach Nowohuckich kolejnego lata!

Agnieszka Bieniek

Fot. Michał Bołdyzer





Chociaż pogoda avry już na przybiškiret jamenge nija-tytko tatypen i dadyves już butedyr ciro sam bešte khere, našty te na wspomninas pał festiwalu romano, savi już deštato edycja isys kerdy pe początko wrzešnio dre Kraków. Rysiuvasam więc jeszcze pe chwila ke do nija-tytko siukar dyvesa, dre save basiade isys romane gila. Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre dre Kraków isy wydarzenie, savo mišto dzinen manusia kaj bešte isy dre małopolska, a najbutedyr Krakowaty. Dre da szczególna dyvesa dre Kraków już desie bersiendyr siundto isy romane gila dre najfededyr wydanie, a manusia forytka moginen te pryńkiret kultura Romengry i bezpośrednio łasa te obcyen. Przeligaras pes pe chwila dre ciro ke pałuj i powspomininas da kultowa impreza.

tłum. Ania Peretka

Fot. Michał Bołdyzer

X Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre dre Kraków

Kolorowo i rozbagdto romano taboro zawityndzia pe krakowska Łąki Nowohucka dre dyvesa 4-5 wrzešnio. Wtedy właśnie isys kerde jubileuszowa, deštata Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre dre Kraków. Syr so berš organizatory fundynenyz manusienge pherdo atrakcji, a maškre łendyr występy bagipnytki i khelibnytki romane artystengre, save wystąpi-nenyz pe celo sveto. „Pe scena plenerowo tradycyjno kheliben i bagipen zaprezen-tyndte artytysty Słowacjaty – Roma Sam,

Czechendyr – Kale, Węgrendyr – Romano Drom, Łotwaty – Ame Roma, Liza Kotlyarenko, Rada Dance Art i Kafę Jakha. Gošcio specjalno dre dyves 5 wrzešnio isys Viki Gabor peskre zespolosa” – phenety Zenon Bołdyzer, prezeso dre Towarzystwo pał Kultura i Tradycja Romani „Kałe Jakha”.

Romane festiwali isy na tytko kheliben i bagipen, ale i zamangipen manusien baredyr społeczeństwostyr kaj fededyr te pryńkiren romani tyknedyr etnikani. Isy dava rzadko okazja, dre savi korkore Roma zamangen pe peskro tajemniczo (vavi-





re manusienge) i hermetyczno sveto. Pał parykiryben da zamangipen, pe festiwalo Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre chętna manusia moginenys te skorzystyneł unikalne możliwościaty kaj te dykheł syr Roma isys dzide bersia dałestyr, te dykheł phurane romane taborowa vurdena i szatry. Można isys też te obdykheł ekspozaty etnograficzna i wystawa malarsko, a saro dava isys paś siukar romane gila basiadpe dzido. Na mogindzia też te zabrakninel dova so pe dasave imprezy przytyrdeł najbutedyr ranien, czyli kutory magia dre wróżby. Kon na kamdziaby te siuneł ciaciune Romniatyr, savi thoveł fody albo phenel vaštetyr, kaj dre przyszłość zikireł łes sama frejdy? Festiwalostyr na pewno nikon na vygeja bokhało, pełde dova kaj možna isys te hał tradycyjna romane habena. Isys też kerdy wystawa kaj sykado isys tradycyjno romano rzemiosło. Nowohucka łąki isys pełna atrakcji manusienge kaj javne pe

festiwalo – romani kultura isys promowano syr najfedyr syr tylko pes dyja. A chętna ke obcowanio romane gilenca, rzemiosłosa, tradycjenca i kuć habnenca na brakinyłs.

Kraków isy foro kaj isy pherdo kultury, foro phirado i nazwyklye vavirčhano. Romano festiwalo zaginel pes dre nijałtko kalendarzo pał łeskre imprezy idealnie, pełde dava na dziwineł nikones dava, kaj Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre pe stało zacegerde pes dre spiso krakowska imprezy i so berś jave adoj tłumy manusia zafascynowana romane kulturasa i folklorosa. Dava isy dasavi impreza, dre save sykaveł pes dava najsiukaredyr i ciaciunes. Gila basiadpe pe scena, nani dasave kaj isy stylizowana pe romani, tylko basiaven łen artysty romane pe skala svetytko. Świadczyneł dałestyr choćby dabersitko występo savo dyja Viki Gabor, romani čhajory, savi pošli dova syr vykhełdzia programo dre TVP2 *The Voice Kids* (2019) i *Eurowizja Ju-*

nior (2019) osiągnindzia baro sukceso pe rynko muzyczno. Łakre gila „Superhero” czy „Vašt dre vašt”, savi nabasiadzia khetanes łasa Kayah, isys głošna hity dre celo Polska. Fakto, kaj organizatorenge udyja pes te zamangeł pe nowohucka łąki Viki Gabor i to dre samo maškirał sezono koncertowo deł jasno te shalipen, kaj Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre nani tylko kolejno maškre vavir romane festiwalu, ale wydarzenio, savo ciaciunes pes gineł.

Dabersitka Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre isys vavir syr sare save isys kerde ke da ciro, pełde dova kaj da berś vyperenys khetanes duj rocznicy. Jubileusz X edycja festiwalu vygeja khetanes 30 berś działalność zesposokry *Kafe Jakha*, savo syr vyperetył organizatorenge, jekhto vygeja pe scena i peskre występosa phiradzia dabersitko festiwalu. Syr phendzia jamenge Zenon Bołdyzer, impreza udyje pes wyśmienicie, pogoda isys siukar, a pherdo publika savi javia bawinyłs pes celo ciro. Relacja imprezaty možna isys te obdykheł pe dzido dre telewizija internetowo, pe kanało dre YouTube.

Główno celo festiwaloskro Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre isy gił saro kaj te sykaveł baredyr społeczeństvoske barvalipen romane kulturakro, łakro vavirčhanipen, a dre dava siukar romane gila. Wažno isy też popularyzacja i promocja informacji pał kultura i tradycja Romengry pełde zintegrowano prezentacja elementy folkloro i kultura huci (elitarno). Muzyka prezentowano pe festiwalu basiaven zespoły cełe Europatyr – prezentynen najhuciedyr poziomo muzyczno i ciaciuni romani kultura.

Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre dre Kraków isy impreza bersienedyr organizowano pełde Towarzystwo pał





Kultura i Tradycja Romani „Kałe Jakha”. Isy dava organizacja NGO, savi zathode Roma Krakowatyr dre 2002 berś. Prezeso dre Towarzystwo isy Zenon Bołdyzer, pał parykiryben łeske moginen te obdykheł zdjęci festiwalostyr dre da numero. Celi statutowa dre Towarzystwo isy pał przykłado ochrona, promocja informacji pał kultura i tradycji romane pełde udziało i organizowanio regionalna i themeskre wystawy, konkursy, festiwalu. Towarzystwo wspomogineł tež processo edukacyjno čhavorengro i terne manusiengro, kerel działani dre zakreso przeciwdziałanio zjawiski patologia społeczno, promineł i udostępnineł neve media i technologii maškre romani społeczność, staryneł pes pał warunki równo starto dzipnytko čhavorengre i terne manusiengre.

Dyvesa Romane Kulturakre isy kerde zawsze teł patronato savo deł vicemarszałko dre województwo małopolsko Tomasz Urynowicz i prezydentno Foro Kraków Jacek Majchrowski. Bersiendyr stała gości isy adoj vicesieratuno dre Rada Forsokry Kraków Sławomir Pietrzyk, senatoro RP Jerzy Fedorowicz czy radno dre sejmiko Małopolsko Jerzy Fedorowicz junior. Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre isy organizowane khetanes dre współpraca varykicy partnerenca. Towarzystwo isy partnero Forytke Gminasa Kraków dre realizacja priorytetowa zadani peskre i gminakre pał kultura i sztuka. Partnerzy dre organizacja festiwalu isy: Krakowsko Holdingo Komunalno, Forytko Przedsiębiorstwo Komunikacyjno, Forytko Przedsiębiorstwo Wodociągi i Kanalizacja, Forytko Przedsiębiorstwo Energia Tatypnytko i Forytko Przedsiębiorstwo pał Oczyszczanio. Dabersitko edycja Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre isyys wsparto dotacjasa savi przydzindzia

Ministerstwo pał Sprawy Maškratune i Administracja, Foro Kraków i Województwo Małopolsko.

Wakacji już hara przegene, a khetanes łenca nani siundłe gila pe romane koncerty i festiwalu. Kolorowa estradowa romane fliki garude isy dre szafy i ziakiren pe vavir berś tato nijał, syr pałe javena prezentowana dre kheliben i bagipen publikake. Instrumenty odkhinion dre peskre futeraty, a korkore artysty keren dova, so dzinen najfededyr – keren neve gila. Saro pał dova, kaj pał berś, a właściwie już pał phaś berś, te rysion pe krakowsko scena jeszczce zorałedyr energiasa, jeszczce dzidedyr i neve gilenca, save sprawinena kaj sieła manusia publika dena te kheleł. Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre dre Kraków isy modelowo wręcz przykłado pe dova, syr pełde khetani siukar zabawa łokhes dział integracja maškrekulturowo i po prostu maškre manusiendyr. Romenge dava isy

naliczno okazja kaj te sykaven peskro sveto vavir manusiengre, kaj te zaciekawinen ten i te zachęcinen kaj fededyr te pryńkiren. Z kolei sare vavire manusiengre isy dava szansa kaj te phagireł stereotypy, save bersiendyr adresowana isy ke romani tyknedyr nacja. Isy już ciro kaj te sparuveł peskro nawykowo myślenie pał Romendyr i docenienie siukar i barvali kultura romani. Jubileuszowa deštata Maškrethemytka Dyvesa Romane Kulturakre pałe sykade kaj muzyka łagodzineł obyczaji, a nawet najbuvtedyr mury i podziały phagiren pes pał dźwięki romane gila basiade prosto dziestyr.

Parykiras Zenonoske Bołdyzeroske, prezesoske dre Towarzystwo pał Kultura i Tradycja Romani „Kałe Jakha” pał relacja deštate, jubileuszowe edycjatyr festiwalu i zdjęci, pe save idealnie dyćli isy atmosfera, savi isyys pe da nazwytko impreza. Dykhasam pes pe łąki Nowohucka pe vavir nijał!



„Przywieźliśmy do Europy całą gamę indyjską, potem dołożyliśmy do niej – europejską. Tą cygańską gamę możemy wypowiedzieć wszystkie uczucia.”

(Vania de Gila-Kochanowski z Paryża, „Romane Dyvesa”, Gorzów 1992 r.)

Edward Dębicki – wybitny romski artysta

ROK ŻELAZNEGO JUBILEUSZU!

W światowej kulturze romskiej niewielu artystów może przeżywać tak zacy i godny jubileusz: 65 lat twórczości! W etykiecie towarzyskiej zapoczątkowanej w 1922 roku przez Emily Post – amerykańskiej pisarki, określamy go rokiem żelaznego jubileuszu. Edward Dębicki jest przede wszystkim wybitnym kompozytorem setek romskich pieśni, które wykonywane są niemal na całym świecie. Ma w dorobku również widowiska muzyczne, muzykę filmową, tomiki poezji, baśni i prozy wspomnieniowej. W marcu przyszłego roku obchodzić będzie 87 urodziny! Pozostał już jedynym żyjącym, czynnym artystą i wykonawcą ze słynnego, kresowego taboru harfiarzy z rodu Wajsów, Krzyżanowskich, Zielińskich, Korzeniowskich, Siwaków... Lubuszanin XX Wieku, Honorowy Obywatel Województwa Lubuskiego, Gorzowa Wielkopolskiego. Odznaczony m.in. Złotym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis”, Krzyżem Kawalerskim OOP, Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i wieloma regionalnymi honorami i nagrodami. Słowem – legenda Ziemi Lubuskiej i Gorzowa Wielkopolskiego.

W jubileuszowym roku wraz z żoną Ewą Dębicką i synem Manuelem zorganizował kolejną, wspaniałą – XXXIII edycję Międzynarodowych Spotkań Zespołów Cygańskich „Romane Dyvesa” będącą najstarszym festiwalem muzyki i kultury romskiej na świecie. W tym roku gorzowski amfiteatr odwiedziły gwiazdy muzyki romskiej z Rosji, Francji czy Serbii. Nie zabrakło również polskich artystów, którzy wykonywali pieśni cygańskie. Festiwal „Romane Dyvesa” 2021 porwał do tańca publiczność! Na deskach amfiteatru mogliśmy zobaczyć największe gwiazdy muzyki cygańskiej. Oprócz zespołu „Terno” byli to m.in. „Ilo” z Nataszą Buzyliową, „Gipsy Swing” czy „Sara Czureja Band”. Na scenie zagościli też polscy wykonawcy. Wystąpili m.in. Natasza Urbańska, Justyna Steczkowska, Andrzej Rosiewicz i zespół Piersi. W mojej ocenie to jedna z najlepszych odsłon gorzowskich festiwali w bogatej historii „Romane Dyvesa”.

* * *

Urodził się 4 marca 1935 roku w Kałuszu (woj. stanisławowski), choć – jak sam mówi – nie jest pewien, czy data jego urodzin jest prawdziwa? Romowie, którzy zakosztowali wędrownego życia często na pytanie o datę urodzin odpowiadali np.: „Było to wtedy, gdy nasz tabor stał koło Ołyki, a miejscowi siali w tym czasie zboże...”! Po wojnie rodzina przybrała nazwisko Dębicki. Dzieciństwo i lata młodości spędził w taborze. Tabor, w którym wychował się, posiadał orkiestrę, której tradycje rodzinnego muzykowania przechodziły z pokolenia na pokolenie, a rodzowym instrumentem była harfa.

Jego wujowie byli wirtuozami tego instrumentu. Na trzech harfach grali: Dionizy Wajs (mąż Papuszy), Antoni Krzyżanowski

i Andruszka Wajs. Na kontrabasie grał Jan Wajs, a na skrzypcach Karol Siwak, jego brat Stanisław oraz Tadeusz Wajs. Perkusja była domeną brata Papuszy – Wajsa „Bielaka”. W tym zespole, na akordeonie guzikowym rozpoczynał swą edukację muzyczną 10-letni wówczas Edward, a program zespołu często zapowiadała Bronisława Wajs – Papusza ową poetycką melodyką romskiego języka.



Rok 1949, orkiestra taborowa Wajsów – E. Dębicki z akordeonem. Fot. Jerzy Ficowski/zbiory rodzinne E. Dębickiego

– Nie byłem zadowolony z tego, że gram ze słuchu, to mi nie wystarczało, chciałem tak jak Papusza uczyć się, więc ojciec sprzedał konia i kupił dobry instrument. Gdy koledzy kopali piłkę, ja siedziałem w cieniu wozów i grałem. (...) Przeze mnie w 1953 r. kółka rodzinnego taboru zatrzymały się w Gorzowie, bo chciałem uczyć się muzyki w szkole muzycznej. Później gdy nasze ogniska wygasły, zacząłem pisać muzykę i wiersze, bo chciałem podtrzymać ducha cygańskiej kultury... – wspominał tamte lata Dębicki.

W 1953 roku rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Muzycznej w Gorzowie Wlkp. w klasie akordeonu prof. Tadeusza Klause, by ukończyć ją po trzech latach z wyróżnieniem.

W rodzinnym albumie zachowało się zdjęcie, na którym wraz z chórem i orkiestrą szkoły pod dyktando Franciszka Czarneckiego przebywał w Krakowie na Ogólnopolskim Przeglądzie Szkół Muzycznych, gdzie gorzowianie wystawiając „Krakowiaków i Górali” wg Wojciecha Bogusławskiego odnieśli wielki sukces – zdobyli I nagrodę!

W 1955 roku założył pierwszy zespół artystyczny. Tak wspomina ten czas: *Kierownictwo kasyna oficerskiego zaprosiło nas – Romów, żebyśmy zagrali na akademii. Pozbierałem z całego Gorzowa wszystkich, którzy umieli śpiewać, tańczyć lub grać. Zapytano nas, jaką dekorację przygotować, a myśmy uznali, że dla Romów jedyną dekoracją może być las. Wyrąbali trochę lasu, ustawili na scenie, ozdobili księżycem i ogniskiem. Zapomnieliśmy tylko, że przez te gałęzie trzeba będzie wejść na scenę. Gdy zabrzmiała muzyka, moje artystki nie mogły przedrzeć się przez gąszcz, podarły fartuszki. Przyjęto nas bardzo gorąco... Po tym występie postanowiliśmy założyć pierwszy cygański zespół o nazwie „KCHAM”, co znaczy „słońce”, bo chcieliśmy błyszczeć. Potem zmieniliśmy na „TERNO” – „Młodzi”... I tak jest do dziś.*

W latach 1959-1960 był laureatem ogólnopolskich konkursów akordeonowych we Wrocławiu i Kielcach. W 1963 roku wraz z zespołem zdaje egzamin przed Państwową Komisją Weryfikacyjną Ministerstwa Kultury i Sztuki dla solistów estradowych, muzyków, tancerzy. W 1964 roku wraz z solistką zespołu – Randią, dla której przygotował repertuar zdobywając wyróżnienie na opolskim festiwalu piosenki. Od tego czasu Randia i „Terno” stają się znanymi w całym kraju, przyczyniając się do popularyzacji zespołu i kultury cygańskiej. Czas pierwszych sukcesów scenicznych inspirował gorzowskiego twórcę do pisania kolejnych utworów, scenariuszy widowisk estradowych. Nawiązuje współpracę z wybitnymi kompozytorami i autorami w kraju. Jego twórczość kompozytorska zawsze była wierna duchowi tradycji, czerpana z przekazów starszyny cygańskiej. Utrwalał je w zapisie nutowym. We współczesnych, ostatnich jego utworach, w których zachodzi już proces stylizacji, słyszymy wyraźnie charakterystyczną cygańską skalę muzyczną inspirowaną folklorem Romów hiszpańskich, bałkańskich, rosyjskich, węgierskich, rumuńskich, czy echa orientalizmu, mające swe źródła w „korenjach Cygańszczyzny” – muzyce hinduskiej, arabskiej.

* * *

Skomponował blisko 200 piosenek romskich. Kilka z nich zdobyło nagrody w kolejnych edycjach Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu: „Cygański wóz” – z tekstem Jerzego Ficowskiego w wykonaniu Anny German i zespołu „Trubadurzy”, „Po Cyga-



Edward Dębicki przy rzeźbie Papuszy.

Fot. Tomasz Rusek/rodzinne archiwum jubilata

nach dym” z tekstem Karola Korda, w wykonaniu Teresy Waryńskiej, „Jak zostałam wielką panią” z tekstem J. Ficowskiego wykonywanej przez Randię i Sławę Przybylską oraz piosenkę „Idź swoją drogą” – laureatkę **Grand Prix 1995**.

Wraz z zespołem „Terno” występował pod egidą przedsiębiorstw estradowych w kraju i za granicą. Zespół występował niemal we wszystkich krajach Europy, a także w USA i Kanadzie. Brał też udział w licznych cygańskich festiwalach (Sofia 1965, Moskwa 1970, Bratysława 1972, Budapeszt 1974, Strasburg 1988, Monachium 1994). W 1997 r. reprezentując Polskę wziął udział w Światowych Dniach Kultury „Kopenhaga 1997”, obok tak znamienitych ludzi kultury, jak Wisława Szymborska czy Krystian Zimermann. „Terno” ma w swoim dorobku udział w spektaklu teatralnym „Chata za wsią” Józefa I. Kraszewskiego, którą wystawiał Teatr im. Osterwy w Gorzowie Wlkp.

Smak artystycznej nietolerancji dane było doznać Edwardowi właśnie w... Opolu, kiedy mimo wcześniejszych sukcesów Randii i zespołu, w kolejnej festiwalowej odsłonie... nie dopuszczono solistki i zespołu do sceny!

– *Pierwszy raz – w 1963 roku – Randia z zespołem „Chocholy” (późniejsze „Akwarele”) zdobyła wyróżnienie. Na któryś kolejny Festiwal w latach sześćdziesiątych zostaliśmy ponownie z Randią zaproszeni. Tymczasem reżyser tamtego niesławnego festiwalu powiedział nam za kulisami, że nie możemy wystąpić, bo to jest Festiwal Piosenki Polskiej, a my jesteśmy Cyganami! Na nic zdały się nasze tłumaczenia, że jesteśmy polskimi Cyganami, śpiewamy utwory wybitnych polskich autorów – J. Ficowskiego, K. Gaertner, S. Rembowski, A. Skorupki, M. Dagnana. NIE POZWOLONO NAM WTEDY WYSTĄPIĆ! Fakt niedopuszczenia nas do festiwalu opolskiego był przypadkiem klinicznym, dla nas strasznym! Poza głupotą i szowinizmem, wynikał również z przeświadczenia oficjalnych czynników, że Cyganie, to wrodzone samorodne talenty, ale tylko do pewnego poziomu (sic!). Wszędzie jednak – w kraju i za granicą – byliśmy serdecznie, gorąco przyjmowani przez publiczność. Dzisiaj na szczęście jest inaczej. Liczy się sztuka, a przykład sukcesu Edyty Geppert z moją piosenką jest tego dowodem. Ludzie chcą trochę naturalności, przeżyć, radości, a nasza muzyka spełnia te oczekiwania i z tego jestem dumny i najbardziej się cieszę.*



Edward Dębicki z Randią (z prawej) w scenerii gorzowskiego muzeum.
Fot. Zbigniew Łęcki/archiwum domowe jubilata

Edyta Geppert: – *Piosenką „Idź swoją drogą” zachwyciłam się od razu przy pierwszym jej słuchaniu. Można powiedzieć, że mnie zauroczyła. Postanowiłam zaprezentować ją jak najszerszej publiczności. Festiwal opolski wydał mi się najwłaściwszym do tego miejscem, zwłaszcza, że w tym roku oceniać wykonawców miała – za pomocą telewizji – publiczność z całej Polski. Sądy tak zwanych profesjonalistów na tego typu imprezach już mnie nie interesują. Miałam również inne powody, aby zaśpiewać ten utwór. Z pochodzenia jestem półkwi Węgierką. Mój dziadek namiętnie kolekcjonował płyty z muzyką i piosenkami węgierskimi i cygańskimi. Słuchałam ich od najmłodszych lat. Tak więc chociaż nie jestem Cyganką, motyw cygański chodził za mną od dziecka. Cieszę się ogromnie, że dostąpiłam przyjaźni Pana Edwarda i dzięki niemu mogłam wzbogacić swoją wiedzę o kulturze cygańskiej. Wybieram piosenki, które mnie wzruszają, które dają nadzieję, że będą również wzruszać słuchaczy. „Idź swoją drogą” to piosenka, która spełnia te kryteria. (...) Kiedy Pan Edward zaprosił mnie na festiwal do Gorzowa Wlkp., spełniło się jedno z moich najskrytszych marzeń...*

W arka kompozycji i aranżacji wprowadził Edwarda Dębickiego i bardzo mu pomógł, były prezes ZG ZAKR w Warszawie i przyjaciel domu – Mateusz Świącicki. – *Często do mnie przyjeżdżał, przeglądał partytury, doradzał, połknął cygańskiego „bakcyła”. Obok pieśni i muzyki instrumentalnej, które to formy dominują w dorobku Edwarda, istotne miejsce w jego twórczym dorobku mają duże formy sceniczne. Jest autorem i kompozytorem widowisk muzycznych: „Graj piękny Cyganie”, „Romane gila”, „Cygańskie wesele”, „Roma paś jag”, „Papusza”. Na kanwie ostatniego widowiska oparł swoją muzykę do filmu „Cygańskie pieśni Papuszy” w reżyserii Grzegorza Dubowskiego. Zdjęcia do filmu kręcone były przed laty w podgorzowskich plenerach z udziałem „Terno”. Rolę Papuszy gra Bożena Siwak – „Jasiunia”.*

Edward Dębicki napisał również muzykę do kolejnych filmów. „Zanim opadną liście” w reżyserii Władysława Ślesickiego. Obraz ten został zrealizowany w 1964 r. jest swego rodzaju dokumentem historycznym, ukazującym taborowe życie Romów. W tym właśnie roku władze wydały definitywny zakaz taborowego wędrowania. „Rzeka kłamstwa” – to film w reżyserii Jana Łomnickiego, zrealizowany w 1987 roku oparty na cyklu powieściowym Ewy Szelburg-Zarembiny. Edward Dębicki skomponował muzykę do scen z taborom cygańskim. Akcja filmu toczy się na początku XX wieku, gdy wędrujące tabory nikogo nie dziwiły. „Śpiewy po rosie” – to film w reżyserii Władysława Ślesickiego, będącym próbą przedstawienia socjologicznego i obyczajowego portretu mieszkańców współczesnej wsi. Muzykę do tych scen skomponował E. Dębicki. „Orzeł i reszka” w reżyserii Ryszarda Filipińskiego został zrealizowany w 1974 r. Jest obrazem o tematyce sensacyjnej, ukazującym pracę wywiadu.

Muzyka E. Dębickiego oraz udział zespołu „Terno” stanowi tło dla wydarzeń i głównych bohaterów. W kolejnym obrazie filmowym pt. „Farba” w reż. Michała Rossy pełnił rolę konsultanta w sprawach obyczajowości Romów, ich strojów, języka, itp. Film ten nakręcony został w 1996 r. i głównym jego wątkiem jest opowieść o rumuńskiej Romce, która w Polsce przeżywa oszołomienie nowym światem. Edward Dębicki zagrał też postać cygańskiego bossa bazaru.

W 1993 roku ukazał się tomik poetycki Edwarda Dębickiego: „Teł nango boliben” („Pod gołym niebem”) – Wydawnictwo promocyjne „Albatros”, Szczecin 1993 r. – w tłumaczeniu na język polski Jerzego Ficowskiego. W słowie wstępnym tak charakteryzuje jego twórczość:

– *Mijają czterdzieści cztery lata mojej znajomości z Edwardem Dębickim, który był zawsze nie tylko zdolny, ale i ambitny. (...) Pisze również wiersze – jak jego ciotka Papusza. Czy podobnie? Myślę, że występują tu pewne oczywiste wspólne cechy: i ona pisała, i on pisze po cygańsku, wiersze obojga wywodzą*



Warszawa 1996 r. Jerzy Ficowski i Edward Dębicki przeglądają rękopisy Papuszy. Na ścianach gabinetu – grafiki Brunona Schulza. Fot. L. Bończuk



Terno w w spektaklu teatralnym „Chata za wsią”.
Fot. Władysława Nowogórska



Sulechów, październik 2021 r. Życzenia dla jubilata.
Fot. archiwum domowe jubilata

się z tych samych źródeł – z przywiązania do odwiecznych cygańskich tradycji, do dawnych obyczajów i do wspomnień z młodości utraconej wraz z wędrowaniem...

Autorskie wspomnienie młodości przywołują obrazy lasów, piękna przyrody, ucieczki w sen – by nie zatracić obrazów z dzieciństwa, młodości. Odszukuje też stare romskie słowa, których już dziś młodzi Romowie nie znają. Na podkreślenie zasługują też wydane autorskie baśnie i legendy romskie, dwutomowe wspomnienia („Ptak umarłych” i „Wczorajszy ogień”), w których ukazuje dramatyczne wojenne czasy holokaustu Romów na Kresach Rzeczypospolitej, wędrowek i ucieczek leśnymi duktami, jak również powojenne czasy wędrowek po północnych i zachodnich rubieżach Polski, wzrastania w dorosłość i artyzm. Obecnie pracuje nad epistolografią Papuszy i kolejnym tomie wierszy.

* * *

Rok „żelaznego jubileuszu” 65. lecia nieprzerwanej twórczości E. Dębicki wraz z Cygańskim Teatrem Muzycznym „Terno” zakończył pięknym koncertem w Sali widowiskowej Sulechowskiego Domu Kultury, któremu patronował marszałek woj. lubuskiego. Był entuzjazm widowni, „sto lat”, kosze kwiatów, mnóstwo życzeń od lubuskich parlamentarzystów, władz i gości. Senator RP Władysław Komarnicki odczytał list skierowany do jubilata od Tomasza Grodzkiego – Marszałka Senatu. Wzruszający list przesała z Brukseli europosełanka Elżbieta Rafalska.

Ze wzruszeniem i wielką satysfakcją przyjąłam wiadomość o Pana wspianym jubileuszu – 65. lecia działalności artystycznej w tworzeniu i popularyzacji prawdziwej romskiej kultury narodowej. Nieprzerwana działalność Teatru Muzycznego „Terno”, kulturotwórczy i fantastyczny Festiwal „Romane Dyvesa” w Gorzowie Wlkp., znakomita i niezwykle owocna Pana twórczość kompozytorska i literacka – na trwałe już weszła do kanonów polskiej kultury narodowej. Niech pełna poświęcenia, niepokorna postawa Edwarda Dębickiego budzi w nas wszystkich szacunek i należne Edwardowi uznanie władz, środowiska artystycznego miasta, regionu i kraju. Niech tworzy i inspirować do wzajemnej tolerancji, przyjaźni... i nadziei na lepsze w narodowej kulturze romskiej, do której już wszedł przed wieloma laty.

Proszę przyjąć gorące i z serca płynące życzenia pomysłowości, zdrowia i dalszych sukcesów w tworzeniu

i upowszechnianiu romskiej kultury narodowej. Życzenia te najlepiej odda Pana wieloletni przyjaciel i nestor cyganologii polskiej, odkrywca talentu Papuszy – Pan Jerzy Ficowski. Stworzyliście wspólnie historyczne już pieśni romskie, wzajemnie inspirować się w tej szlachetnej misji twórczej. Gdyby żył Pan Ficowski pewnie powtórzyłby słowa sprzed lat, pod którymi powinniśmy się wszyscy tu obecni podpisać: (...) Zamienił Pan życie swoich pradziadków, przebiegające w głodzie i chłódzie z dnia na dzień – na życie twórcze, ambitne, pełne zasług. Marzenia Pana ciotki znakomitej poetki Papuszy, która wzdychała w swym wierszu nad przemijaniem bez śladu i pragnęła zostawić po sobie trwałe ślad, marzenie to Pan, Panie Edwardzie, realizuje, uprawiając sztukę muzyki i poetyckiego słowa, kultywując upowszechniając cygańską kulturę narodową. Dokonał Pan wiele i pewien jestem, że dokona Pan na tej drodze jeszcze więcej, To, co Pan rozwija i rozkłada jest potrzebne nie tylko Pana współplemięcom, Cyganom – Romom. Jest potrzebne nam wszystkim. Tyle jeszcze pokutuje na świecie i w naszym kraju niechęć i wrogość do „innych”, do „obcych”! Nic lepiej i skuteczniej nie obala tych przegród i barier, nic tak nie zasypuje głębokich rowów i przepaści między ludźmi – jak właśnie owoce kultury, sztuki pięknej, popularyzacja własnych niezaprzeczalnych wartości. A tym, którzy patrzą na Pana i innych potomków niegdysiejszych przybyszów z Indii niechętnie, tym, którzy kierują się uprzedzeniami i krzywdzącymi opiniami o Was – powiem: Edward Dębicki zajmuje się także... kradzieżą. Kradnie otaczającemu nas światu jego nieprzebrane skarby: jego kolory, blaski i dźwięki. I przynosi je pełnymi garściami do swoich muzyk i do swoich wierszy. I dzięki mu za to! But, but najbutedyr bacht te sastypen. Te ligiren tumen szukar gila, tire gila!” (Dużo, dużo, najwięcej szczęścia i zdrowia, żebyś niósł piękne pieśni cygańskie. Twoje pieśni!)

Elżbieta Rafalska

Również Redakcja „Romano Atmo” życzy jubilatowi kolejnych twórczych osiągnięć i wielu, wielu lat w zdrowiu. Te javen saste i bahta! Bare bersia dziipen dre sastypen i frejdy tumenge i tumare cele semencake!

*Bachtates!
Leszek Bończuk*

„Jandziam ke Europa ceło gama indyjsko, pošli dova dodyjam ke joj – europejsko. Da romane gamasa moginas te vyphenel sare uczuci.”

(Vania de Gila – Kochanowski, „Romane Dyvesa”, Gorzów 1992 berś).

Edward Dębicki – wybitno romano artysta BERŚ PAŁ SASTRUNO JUBILEUSZO!



Dre svetytko kultura romani nabut artysty moginen te obdział dasavo zacno i godno jubileuszo: 65 berś twórczość! Dre etykieta towarzysko zapoczątkowano dre 1922 berś pełde Emily Post – amerykańsko pisarka, określinas da berś kaj isy sastruno jubileuszo. Edward Dębicki isy gił saro wybitno kompozytoro sieła romane gila, save basiade isy pe ceło sveto. Dre łengro dorobko artystyczny isy ten też widowiski muzyczna, muzyka filmowo, tomiki poezja, baśni i proza rypyrybnytko. Dre marco pošli nevo berś obdziana 87 urodziny! Tylko jone ćhine korkore dzide czynno artysta, kaj isys vagestyr dre słynno kresowo taboro harfiarzy semency Wajs, Krzyżanowska, Zielińska, Korzeniowska, Siwaki... Lubuszano XX Centuro, Honorowo Obywatelo dre Województwo Lubusko, dre Gorzów Wielkopolsko. Doreścia odznaczeni: Sovnakuno Medalo Zasłużono Kulturake „Gloria Artis”, Trusiu Kawalersko Orderoskro pał Odrodzenio Polska, Nagroda Ministroskry pał Kultura i Dziedzictwo Nacjakro i pherdo regionalna honory i nagrody. Można te phenel pe łendyr – legenda pe Phuv Lubusko i dre Gorzów Wielkopolski.

łum. Ania Peretka

Dre jubileuszowo berś khetanes peskre hułaniasa Ewasa i ćhavesa Manuelosa zorganizydzia kolejno, wspaniało – XXXIII edycja Maśkrehemytka Rakhibena Romane Zespołengre „Romane Dyvesa”, savo isy najphuranedyr festiwalu gilytko i pał kultura romani pe sveto. Dre dava berś pe gorzowsko amfiteatro vygene cierhenia dre romano basiaben Heładytkonestyr, Francjatyry czy Serbiatyry. Na zabraknindzia też polska artysty, save bageny romane gila. Pe Festiwalu Romane Dyvesa 2021 khelibena na tylko isy pe scena, ale też khetelys publika! Pe scena amfiteatro wystąpindle najbaredyr cierhenia dre romano basiaben. Isy zespoło „Terno”, „Iłto” dre savo bageł Natasza Buzyliwa, „Gipsy Swing”, „Sara Czureja Band”. Isy też polska artysty: Natasza Urbańska, Justyna Steczkowska, Andrzej Rosiewicz. Dre miry ocena daja edycja isy maśkre najfededyr sare bersiendyr gorzowsko festiwalu dre bary historia „Romane Dyvesa”.

* * *

Javia pe sveto dre dyves 4 marco 1935 berś dre Kałuszo (województwo stanisławsko), chociaź – syr korkore phenen – nani pewna czy da data isy ciaciuni. Roma, save dzide isy dre phurano tradypnytko romano dzipen pe vesia, często so pes łendyr pucielys pał data kiedy łocine odphenenys: „Isy dava dre dova ciro syr jamaro taboro terdo isy pasie Ołyka, a śtetytka

siejinenys dre do ciro zbožo...”! Pošli maryben familia przylija łav Dębicka. Bersia ćhavorytka i terne spędzindle dre taboro. Dre taboro, dre savo pes vygarude, isy basiabnytko, – tradycja basiaben isy ke jone przeligirdy pokoleniostyr pe pokolenio, a rodowo instrumento isy harfa.

Łengre kaka isy wirtuozy pe da instrumento. Pe tryn harfy basiavenys: Dionizy Wajs (rom Papuszakro), Antoni Krzyża-



Kraków 1954 berś. Edward Dębicki dre orkiestra ke „Krakowiaki i Górali”. Fot. archiwum domowe jubilata

nowski i Andruszka Wajs. Pe kontrabaso basiavełys Jan Wajs, a pe skrzypki Karol Siwak, łengro pszał Stanisław i Tadeusz Wajs. Perkusja isys domena Papuszakra pszałesky – Wajs „Bielak”. Dre dawa zespoło, pe basiady guzikowo rozpoczynelys peskry edukacja basiaibnytko 10-bersitko wtedy Edward, a programo zespołoskro często zaphenelys Bronisława Wajs – Papusza pe poetycko sposobo romane čhibiakro.

– *Na somys zadowolono dołestyr, kaj basiavav słuchostyr, dawa mange na vychelys, kamavas adzia syr Papusza te sykłot, pelde dawa dat bikińdzia grajes i kindzia łacho instrumento. Syr mire kolegi kopinenys piłka, me bešto somys paś vurdena i basiavavys. (...) Pelde mandyr dre 1953 berś taboro mire familiasa zarykirdzia pes dre Gorzów, bo kamavys te sykłot basiaiben dre szkoła muzycznno. Pošli dova syr jamare jaga przečhine te hacioł, zacznindziom te čhineł gila i wierszy, bo kamavys te urykireł romani kultura... – wspomininelys doła bersia Dębicko.*

Dre 1953 berś rozpoczindłe te sykłot dre Themeskry Szkoła Muzycznno dre Gorzów Wielkopolski dre kalasa basiady, kaj sykłakirełys prof. Tadeusz Klaus. Ukończyndłe do szkoła wyróżnieniosa pošli tryn berś. Dre familiakro albumo zagardzia pes zdjęcio, pe savo khetanes chórosa i szkolne orkiestrasa teł dyrekcja Franciszek Czarnecki isys dre Kraków pe Cefepolskakro Przedykhiben Szkoły Muzycznno, kaj gorzowiaki sykade „Krakowiaki i Górali” (teł Wojciech Bogusławski) i vykhełde jekhto nagroda!

Dre 1955 berś zathode jekhto zespoło artystycznno. Adzia wspomininel do ciro: *Kierownictwo dre kasyno oficersko zamangdzia jamen – Roman, kaj te zabasiavas pe akademie. Skendyjom cełe Gorzowatyř saren save dzinenys te bageł, te khełet i te basiaveł. Zapučte pes jamendyr savi dekoracja te przygotowinen, a jame phendziam kaj jamenge jekh dekoracja mogineł te javeł tylko veś. Vychindłe kuty veś, uthode pe scena, kerde ozdoba čhon i jag. Zabiškirdziam tylko kaj pelde*



Edward Dębicki i khetanes łenca Jerzy Ficowski. Dzinenys pes butedyr syr pańćdesia berś. Fot. Leszek Bończuk

do gałezi trzeba javeła te vdział pe scena. Syr zacznindzia pes gili, mire artystki naśty przedzianys pelde do gałezi, poreskirde fartuchy. Przyline jamen bare browenca... Pošli dawa występo postanowindziam te zathoveł jekhto romano zespoło „Kcham”, bo kamavys te blyszczynel. Pošli dova sparudziam kharyben pe „Terno”... I adzia isy ke dadyves.

Dre bersia 1959-1960 isys laureato dre ogólnopolska konkursy pe basiady dre Wrocław i Kielce. Dre 1963 berś khetanes zespołosa zdyne egzaminno gił Themeskry Komisja Weryfikacyjno dre Ministerstwo pał Kultura i Sztuka – estradowa solistenge, basiaibnytko i khelibnytko. Dre 1964 berś khetanes Randiasa, savi bağelys dre zespoło i savuniake przygotyndłe gila, doresen wyróżnienio pe opolsko festiwalu dre gila. Dołe cirostyr Randia i „Terno” isys dzindłe dre ceło them, so przykerdzia pes te popularność zespołoskry i romane kulturakry. Do ciro kaj javne jekhta sukcesy scenicznno, dyne inspiracja łenge kaj te komponinen neve gila, te čhinen scenariuszy ke neve widowiski estradowa. Podline współpraca vavire wybitne kompozytorencza i autorenca dre Polska. Łengry twórczość kompozytorsko zawsze isys wierno tradycjake, savi przelini isys phure manusiendyr. Dava saru przethovenys jone pe zachiniben dre nuty. Dre współczesna, ostatnia łengre gila, dre save isy już proceso stylizacja, siundłto isy wyraźnie inspiracja folklorosa Romendyr Hiszpaniatyr, Bałkanendyr, Heładytkonestyr, Węgrendyr, Rumuniatyr, czy nawet orientalizmo – gila hinduska i arabska.

Skomponindłe prawie 200 gila romane. Varykicy łendyr vykhełde nagrody dre vavir edycja Festiwalu Gila Polska dre Opole: „Romano vurdnen” – łava čhindzia Jerzy Ficowski, a bağelys Anna German i zespoło „Trubadurzy”, „Pošli Roma thuv” – łava čhindzia Karol Kord, a bağelys Teresa Warzyńska, „Syr čhijom bary rani” – łava čhindzia Jerzy Ficowski, a bağelys Randia i Sława Przybylska, i gili „Dzia peskre dromesa” savi vykhełdzia Grand Prix dre 1995 berś.

Khetanes zespołosa „Terno” wystąpinelys na tylko dre ceło Polska, ale i prawie dre sare thema dre Europa, dre Ameryka i Kanada. Isys pe pherdo romane festiwali (Sofia 1965, Moskwa 1970, Bratysława 1972, Budapeszt 1974, Strasburg 1988, Mona-



Pe Romane Dyvesa dre 2003 berś Edward Dębicki dorestel Romano Globo Romendyr Serbiatyr. Fot. Andrzej Stanek



Edward Dębicki parykiren ministroske pał najbaredyr resortowo odznaczenie. Fot. Leszek Bończuk

chium 1994). Dre 1997 berś reprezentynenys Polska pe Svetyka Dyvesa pał Kultura „Kopenhaga 1997”, khetanes dasave zasłużone manusienca dre kultura syr Wiśława Szymborska i Krystian Zimmermann. „Terno” isy dre peskro dorobko artystyczno spektaklo teatralno „Kher pał gav” (autoro Józef I. Kraszewski), savo basiado isys dre Teatro pał łav Osterwa dre Gorzów Wlkp.

Trzeba daj też te dodeł kaj artystyczno natolerancja i dyskryminacja przedzidine właśnie dre Opole, syr pomimo dova kaj isys łen adoj bare sukcesy khetanes Randiasa, dre vavir berś na domektle łen w ogóle ke scena!

– Jekhto moło – dre 1963 berś Randia zespołosa „Chochoły” (później kharenys pes „Akwarele”) doreścia wyróżnienie. Pe savo vavir Festiwalu dre bersia 60-ta samys zamangdte pałe khetanes Randiasa. A adoj reżysero dołe festiwaloskro phendzia jamenge pał kulisy, kaj naśty kaj te wystąpinas, pełde dava kaj dava isy Festiwalu Gila Polska, a jame sam Roma! Pał či isys jamare tłumaczeni kaj jame sam Polska Roma, bagas gila wybitne polske autorengre – J. Ficowski, K. Gaertner, S. Rembowski, A. Skorupka, M. Dagnan. Na dyne jamenge zgoda kaj wtedy te wystąpinas! Fakto kaj nadomektle jamen ke festiwalu opolsko isys jamenge dukhano! Oprócz dynalipen i szowinizmo powodo isy jeszcze dasavo kaj oficjalnie przyłetył pes kaj Romen isy talento syr tylko javen pe sveto, ale tylko ke pewno poziomo. Wszędzie jednak – dre them i pał thema – samys serdecznie przyline pełde publika. Dadyves pał parykiryben isy vavirčanens. Gineł pes sztuka, a przykłado sukceso savo osiągnindzia Edyta Geppert mire gilasa isy pał dava dowodo. Manusia kamen kuty naturalność, emocji, siaryben, a jamare gila spełninen da oczekiwani i dałestyr som dumno i najbutedyr pes siarav.

Edyta Geppert: – Gili „Dzia peskre dromesa” udyja pes mange zorales od razu syr tylko ła siundziom. Można te phenel, kaj zauroczyndzia man. Postanowindziom kaj zaprezentynawa ła syr najbaredyr publikake. Festiwalu opolsko vydyja pes

mange najfededyr šteto pe dava, zwłaszcza kaj dre dava berś te oceninel isys – pełde telewizja – publika cełe Polskatyr. Osqdy syr pes phenel profesjonalistengre pe dasave imprezy już man na obdzian. Isy man też vavir powody kaj te zabagav da gili. Miro poddziapen isy dasavo, kaj me som phaś Węgierka. Miro papu skendelys pasjasa płyty węgierska i romane gilena. Adzia kaj chociaż me na som Romni, to motywło romano isys manca čhavorytke bersiendyr. Siarav man zorales kaj miro przyjacielo isy Raj Edward i pał parykiryben dava mogindziom te pryńckireł kultura romani. Vykendav gila save man wzruszynen, save den nadzieja kaj wzruszynena też manusien save siunena do gili. „Dzia peskre dromesa” isy gili, savi spełninel da kryteria. (...) Syr Raj Edward zamangdzia man pe festiwalu ke Gorzów, spełnindzia pes jekh mire marzeniendyr...

Dre tajniki pał kompozycji i aranżacji vligirdzia Dębickones i but pomogindzia Mateusz Świąćicki, łengro przyjacielo kaj isys prezeso dre ZG ZAKR dre Warszawa. – Często ke me przytrađelys, przedykhetys partytury, doradzinelys, vtyrdyja łes romani gili. Obok pieśni i muzyka instrumentalno, save isy formy kaj domininen dre łengro dorobko artystyczno, istotno šteto dre łengry twórczość isy też bare formy sceniczna. Edward Dębicki isy autoro i kompozytoro widowiski muzyczna: „Basiav siukar Roma”, „Romane gila”, „Romano bijav”, „Roma paś jag”, „Papusza”. Pe podstawa ostatnio widowisko kerde muzyka ke filmo „Romane pieśni Papuszkare” (reżyseria Grzegorz Dubowski). Zdjęci ke filmo kręcóna isys bersia dałestyr dre plenery paś Gorzów khetanes zespołosa „Terno”, a rola Papuszkary zabasiadzia Bożena Siwak – „Jasiunia”.

Edward Dębicki kerdzia też muzyka ke vavir filmy. „Zanim operena patrinia” (reżyseria Władysław Ślesicki) isys kerdo dre 1964 berś – można te phenel kaj isy dava dokumento historyczno, savo sykaveł taborowo dzipen Romengro. Dre dova właśnie berś sieratune raja vligirde definitywno zakazo pe taborowo dzipen tradypnytko Romenge. „Rzeka hohaibnytko” (reżyseria Jan Łomnicki) zrealizowano dre 1987 berś, oparto pe cyklo powieści save čhindzia Ewa Szelburg-Zarembina, isy vavir filmo ke savo muzyka skomponindzia Edward Dębicki (ke sceny romane taborosa). Akcja filmo kerel pes pe jangit XX centuro, syr nikones jeszcze na dziwinelys kaj Roma traden taborencą. Pałe vavir filmo isy „Bagipen pošli rosa” dre reżyseria Władysław Ślesicki, savo próbinel te sykaveł socjologiczno i obyczajowo portreto manusiengro pe gava – muzyka ke do sceny kerde



Zbigniew Zamachowski pe scena deł apre poezja Papuszkare pe „Romane Dyvesa” dre 2009 berś. Fot. Paweł Gondek



Edyta Geppert pe „Roman Dyvesa” dre 1994 berś.
Fot. Marian Łazarski



Dre 2007 berś foro Gorzów przydzindzia fenge tytuło Honorowo Obywatelo. Fot. Leszek Bończuk

Dębicki. „Orzeł i reszka” (reżyseria Ryszard Filipiński) kerdo dre 1974 berś isy filmo sensacyjno, savo sykaveł buty wywiadospko – dre dava filmo fengry muzyka i występno dre filmo zespołospko „Terno” isy tło ke wydarzeni i główna bohateri. Dre filmo „Farba” (reżyseria Michał Rossa) isys konsultanto pał sprawy obyczaji Romengre, syr pes ryven, pał romani ćhib... Filmo kerdo dre 1996 berś ophenetyś rumuńsko ćhatyr, savi dre Polska dykcja nevo sveto. Edward Dębicki zabasiade adoj postać romano bosso pe bazaro.

Dre 1993 berś vydyno ćhija tomiko poetycko, savo ćhindzia Edward Dębicki: „Teł nango boliben” dre przedypen apre pe polsko ćhib, savo kerdzia Jerzy Ficowski. Dre łav wstępno adzia ćhindzia pał fengry twórczość:

– *Miniakiren 40 berś syr dzinas pes Edwardosa Dębickonesa, savo isy zawsze na tylko zdolno, ale i ambitno. (...) Ćhineł też wierszy – syr łeskry bibi Papusza. Czy podypen? Duminav, kaj isy adaj pewna oczywista khetane cechy: i joj ćhinełyś, i jov ćhineł romanes, sodujengre wierszy vydzian dasave same źródtendyr – przykerybnastyr ke phurane romane tradycji, ke phurane obyczaji i ke wspomnieni ternipnastyr, savi przegeja khetanes tradypnytkę dzipnasa...*

Autorska wspomnieni ternipen przybiśkiren vesia, siukaryben przyroda, sune – kaj te zanasiaveł syr isys ćhavoresa i ternipen. Odrakhen też phurane romane łava, save już dadyves terne Roma na dzinen. Trzeba te przyrpyreł jeszcze adaj vydne autorska baśni i legendy romane, dujtomowa wspomnieni („Ćirikło mułengro” i „Tajsiatuni jag”), dre save sykaven dramatyczna marybnytkę ciry syr isys Samudaripen – pe Kresy Rzeczypospolita, dzipen dre dom i ugaruipen dre vesia, ale i ciro pošli maryben syr tradenys taborencia pe północna i zachodnia phuvia Polskakre, ternipen i artyzmo. Kana keren epistolografia Papuszakry i kolejno tomo wierszy.

* * *

Berś sastruno jubileuszno pał 65 berś naprzereskirdy twórczość Edward Dębicki khetanes Romane Muzyczno Teatrosa „Terno” zakończyndłe siukar koncertosa dre Sala widowiskowo dre Sulechowsko Kher pał Kultura, pe savo peskro patronato dyja marszałko dre województwo lubusko. Isys adoj baro entuzjazmo pe widownia, isys zabagdło „sieł berś”, koszy luludzia, pherdo życzeni lubuska parlamentarzystendyr, sieratune rajendyr i vavir zamangdłe manusiendyr. Senatoro RP Władysław Komarnicki przedyja apre lił skierowano ke jubilate, savo ćhindzia Marszałko dre Senato Tomasz Grodzki. Wzruszająco lił bićhadzia Brukselatyr europośtanka Gorzowatyr Elżbieta Rafalska.

Wzruszeniosa i bare satysfakcjasa przylijom wiadomoś pał Raskro wspaniało jubileuszno – 65 berś działalność artystycznó

dre keryben i popularyzacja ciaciuni romani kultura nacjaky. Naprzereskirdy działalność Muzyczno Teatrosko „Terno”, kulturotwórczo i fantastycznó Festiwaló „Romane Dyvesa” dre Gorzów Włkp., znakomito i bary twórczość kompozytorsko i literacko – dava saro pe trwało już vgeja ke kanono polsko kultura nacjaky. Pełno poświęcenio i napokorno postawa, savi zawsze sykavełyś Edward Dębicki, zasłużyneł jamendyr sarendyr pe szacunko i naleźno Edwardoske uznanio władzendyr, artystendyr forostyr, regionostyr i themestyr. Nek kerel i inspiyreneł ke wzajemno tolerancja, przyjaźń... i nadzieja pe fededyr dre nacjaky kultura romani, ke savi vgeja już bare bersia dałestyr ke pałuj.

Mangav te przyteł zorałe i serdeczna życzeni pał pomysłność, sastypen i durendyr sukcesy dre keryben i sykaiaben romani kultura nacjaky. Życzeni dała najfededyr oddela Raskro butebesitko przyjacielo i nestoro cyganologia polsko, dova kaj odrackia talento Papuszakro – Raj Jerzy Ficowski. Kerden khetanes historyczna już pieśni romane, wzajemnie inspiyrenenys pes dre da szlachetno misja twórczo. Syr dzidzijaby Raj Ficowski pewnie powtórzyndziaby łava save phendzia bersia dałestyr, teł save jame adaj sare powinno pes te zacegeras: (...) Zaparudzian Raja dzipen peskre prapapengre, syr isys dre bokh i sił dyvesestyr pe dyves – pe dzipen twórczo, ambitno, pełno zasługi. Marzeni Raskre bibiakre znakomito poetka Papusza, savi ćhinełyś tugasa dre peskro wierszo pał dova kaj dzipen przedział by śladostyr i kamełyś te mekheł pošli pestyr trwało ślado – marzenio dava Raja Edward, Raj realizyneł pełde sztuka basiaiben i poetycka łava, so isy kultywacja romani kultura nacjaky. Kerdziam Raja but i som pewno, kaj keresa jeszcze dre da drom butedyr. Dava, so Raja rozbariakireł i rozdeł isy potrzebno na tylko Raskre pszałenge, Romenge. Isy potrzebno jamenge sarengę. Dakicy jeszcze pokutyneł pe sveto i dre jamaro them nachęć i wrogość ke do „vavir”, do „obca”! Ćhi fededyr i skutecznendyr na obalinel da bariery, ćhi adzia na zahandel hor rowy i przepaści maśkre manusiendyr – syr właśnie owocy kulturakre, sztuki piękna, popularyzacja peskre nazaprzeczalna wartości. A dołenge, kaj dykhen pe Rajestyr i vavire potomkendyr haratune przybyszendyr Indiatyr nachętnie, dołenge, kaj banges dykhen pe Tumendyr i pacien dre hyria opinia – phenava: Edward Dębicki załeł pe teź... ciorybnasa. Ćioreł svetoske bare skarby: łeskre kolory, blaški i dźwięki. I przeligireł ten cełe garściencia ke peskre gila i ke peskre wierszy. I parykiryben łeske pał dova! But, but najbute-dyr bacht te sastypen. Te ligiren tumen szukar gila, tire gila!

Elżbieta Rafalska

Redakcja „Romano Atmo” też życzyneł jubilatóske pherdo neve twórcza osiągnięci i bare, bare bersia dzipen dre sastypen i frejdy tumenge i tumare cełe semencake!



Fot. Gracjan Kogut

Angelo Ciureja

– wschodząca gwiazda romskiej muzyki

Od dziecka tańczył, śpiewał i grał, a jego marzeniem było zorganizowanie w swoim rodzinnym Wałbrzychu festiwalu muzyki i kultury romskiej. Dziś jego marzenia spełniają się – on sam występuje na wielkich scenach ze swoim zespołem *Romano Drom* i cieszy się ogromną sympatią publiki. Ten młody wałbrzyszanin koncertuje po całej Polsce ze swym romskim repertuarem. Artysta, muzyk, asystent edukacji romskiej, a prywatnie oddany mąż i przyszły tata małej Klary.

Może to banalne, ale muszę na wstępie zapytać – skąd wzięło się Twoje zamiłowanie do muzyki?

Muzyka to moje życie. Od dzieciństwa śpiewałem i tańczyłem. Muzyka jest dla mnie bardzo ważna, bez niej nie umiałbym żyć.

Byłeś bardzo uzdolnionym dzieckiem. Uczyłeś się w Szkole Muzycznej

II Stopnia. Kto pokierował Twoim talentem? Czy był to ktoś z rodziców, czy może wzięłeś sprawy we własne ręce?

Jako ośmioletnie dziecko pytałem mojego taty, czy może coś ze mną zrobić. Czy mogę gdzieś uczyć się śpiewać, tańczyć. Bardzo chciałem po prostu śpiewać. Tato mi podpowiedział: „Tak, synu. Jest zespół pieśni i tańca Wał-

brzych, to zespół ludowy”. Tata poszedł tam ze mną. Zapukaliśmy do drzwi i otworzyła Pani Grażyna Wołkowska. Była bardzo zaczarowana moim śpiewem i zaproponowała mi indywidualne nauki z Panem Radosławem Zychalem. To był mój pierwszy nauczyciel wokalu. Zaproponowano mi taniec ludowy, ale nie poczułem tego. Chciałem śpiewać

i być solistą. Uczyłem się tam śpiewu prawie przez 2,5 roku. Gdy skończyłem szkołę podstawową i rozpocząłem szkołę gimnazjalną, tato zapytał mnie czy chciałbym pójść do Szkoły Muzycznej II stopnia w Wałbrzychu. Bardzo się ucieszyłem i powiedziałem, że możemy iść na wstępne przesłuchania. Udało mi się zakwalifikować. Pamiętam pierwszą lekcję śpiewu klasycznego. Byłem zszokowany, że to inny śpiew niż rozrywkowy, estradowy. Pierwsza lekcja, druga, trzecia i już widziałem u siebie postępy. Bardzo pokochałem arie włoskie i niemieckie. Pamiętam też taki utwór „Po szerokim morzu” Mieczysława Karłowicza. I tak w Szkole Muzycznej II Stopnia w Wałbrzychu ukończyłem pierwszą klasę i wyjechałem do Legnicy, do drugiej klasy gimnazjum Katolickiego Liceum im. Św. Franciszka w Asyżu. Tam ukończyłem klasę drugą i trzecią szkoły gimnazjalnej. Tam też skończyłem prywatną szkołę muzyczną. Uczyłem się tam śpiewu klasycznego, fortepianu, historii i teorii muzyki. Taka była moja przygoda ze śpiewem klasycznym i szkołą muzyczną. Zawdzięczam to mojemu tacie, bo to on mnie pokierował. Był moim pierwszym nauczycielem, który otworzył mi drzwi do muzyki, do szkoły muzycznej, czy też Zespołu Pieśni i Tańca *Wałbrzych*, bo tam właśnie moja przygoda się rozpoczęła.

Jaka jest Twoja historia w Cygańskim Zespole *Romano Drom*?

Zawdzięczam to też Panu Bogu, bo to on tam wszystkim kieruje. To Bóg mnie pokierował z Legnicy z powrotem do Wałbrzycha. Załamany jechałem pociągami z Legnicy do Wałbrzycha i dzwoniłem do mamy: „Mamo, co ja będę w tym Wałbrzychu robił?”. Byłem już przyzwyczajony do Legnicy. Po przyjeździe do Wałbrzycha minął miesiąc i dostałem telefon, że poszukują asystenta edukacji romskiej w Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Salvator,” gdzie prezesem jest Pani Izabela Rakoczy. To

Fot. Damian Szewczyk



Fot. Andrzej Ciureja

„ Nie nazwałbym się wałbrzyską gwiazdą, ale czuję się potrzebny romskiej społeczności. Widzę też, że moi bracia i siostry Polacy kochają tę muzykę i kochają kiedy organizują charytatywne czy też noworoczne koncerty muzyki romskiej. (...) Czuję się kochany przez nich i czuję się potrzebny miastu Wałbrzych, aby promować i dzielić się kulturą romską.

właśnie Pani Izabela zaprosiła mnie do Fundacji na rozmowę. Rozpocząłem tam pracę jako asystent romski i wykonywałem te obowiązki przez prawie trzy lata. Moim marzeniem, kiedy byłem małym chłopcem było zorganizowanie w moim mieście festiwalu muzyki i kultury romskiej, więc żeby to było możliwe, trzeba było założyć też swój zespół, żeby móc z nim na tym festiwalu wystąpić. Po rozmowie z panią prezes utworzyliśmy zespół. Były w nim trzy dziewczynki romskie z Wałbrzycha, Pani Izabela Rakoczy,

Aleksandra Tymieńska, Sylwia Maroń i mój tato Andrzej Ciureja. Taki był pierwszy skład zespołu. Od początku do dziś jestem wokalistą i dyrektorem artystycznym zespołu. Zaczęły się pierwsze telefony, czy zagramy na festiwalu, na konkursach. Przyjmowaliśmy te zaproszenia i do dziś jeździmy z koncertami po całej Polsce. Po roku istnienia zespołu Pani Izabela Rakoczy napisała ze mną projekt do MSWiA o dotację na Festiwal Muzyki i Kultury Romskiej „Romano Dzipen”. Projekt przeszedł i na pierw-

Fot. Delfin Łakatosz





Fot. Delfin Łakatosz

szy festiwal przyjechały gwiazdy muzyki romskiej. Obecny skład zespołu to Izabela Rakoczy, Aleksandra Tyimińska, Ewa Ciureja, Sylwia Maroń, Otylia Ciureja, Andrzej Ciureja i moja skromna osoba.

Z zespołem *Romano Drom* wystąpiliśmy na *Wałbrzych ma Talent*, gdzie gwiazdą był Michał Szpak i Edyta Górniak. Udało nam się wygrać nagrodę główną 2000 złotych. Organizujemy też Charytatywne Koncerty Muzyki Romskiej „Romano Dzipeń” na rzecz dzieci z domów dziecka z Fundacji „Salvator”. Odbyły się już takie trzy koncerty. Na pierwszym jako gość specjalny wystąpiła Anna Żebrowska, piosenkarka wrocławska. Na drugim Ula Jarosiewicz i zespół *Miro Ito* z Warszawy, a na trzecim zespół *Pheniorype* z Gorzowa Wielkopolskiego i gość specjalny Katusza Kozubek z Niemiec.

Wiem, że jesteś jednym z niewielu Romów, który śpiewa klasycznie. Jaki rodzaj muzyki jest najbliższy Twojemu sercu?

Kiedy byłem w szkole muzycznej w moim sercu był właśnie śpiew klasyczny, ale teraz mogę powiedzieć, że najbliższa jest mi muzyka romska. Kocham śpiewać piosenki Polskiej Romy i Bergitka Roma. Kocham te melodie, muzykę i śpiew romski.

Posiadasz wieloletnie doświadczenie sceniczne. Uważasz, że muzyka łączy ludzi bez względu na ich pochodzenie i wygląd?

Jestem na scenie już odkąd byłem małym chłopcem. Śpiewam, tańczę i kocham scenę i mikrofon. To doświadczenie wypracowałem już jako chłopczyk i nadal wypracowuję, bo jestem wciąż

bardzo młodym artystą romskim, który koncertuje, pracuje w studiu muzycznym, który nagrywa teledyski. Występuję też na scenie z innymi artystami, nie tylko z *Romano Drom*, bo i z Ulą Jarosiewicz miałem koncert w Warszawie w Teatrze Kamienica, czy też w pubie Keja w Łodzi, na zaproszenie cioci Krystyny Markowskiej „Perełki”. Tam też grałem koncert z Markiem Czureją, synem wujka Miklosza Deki-Czureji. Koncertuję z różnymi artystami i gwiazdami muzyki romskiej, można więc powiedzieć, że to doświadczenie sceniczne cały czas zdobywam. Na poważnie na scenie jestem już sześć lat. Kiedyś jako mały chłopiec, teraz jako mężczyzna, bo mam 21 lat.

Muzyka łączy ludzi bez względu na pochodzenie i wygląd. Tak, ja też tak uważam. Pamiętam wspólny koncert z artystami z Iranu. W Wałbrzychu odbywa się corocznie *Brave Kids*, gdzie zjeżdżają się wykonawcy z różnych państw m.in. Iranu, Indii, Węgier, Czech. Pamiętam kiedy wyszedłem na scenę z moim zespołem i śpiewałem najbardziej ulubiony utwór publiki i moich fanów „Tu jaweja manca” („Ty będziesz ze mną”), artystki z Iranu tak tańczyły, tak się bawiły... Muzyka łączy ludzi.

Należy wspomnieć, że wraz z Izabelą Rakoczy jesteście inicjatorami i pomysłodawcami Festiwalu Muzyki i Kultury Romskiej „Romano Dzipeń”, który odbywa się latem. Co motywowało Cię do stworzenia takiego wydarzenia?

Jestem inicjatorem i pomysłodawcą Festiwalu Muzyki i Kultury Romskiej „Romano Dzipeń” wspólnie z Panią Izabelą Rakoczy, Prezesem Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Salvator”.

Pani Izabela zawsze pisze ten projekt do MSWiA, a ja jestem odpowiedzialny za stronę organizacyjną i artystyczną festiwalu. Moją rolą jest zaprosić najwspanialsze zespoły z Polski i innych państw. Gościliśmy już na festiwalu zespół *Thagar* z Niemiec z gwiazdą Arturem Szewczykiem i Katuszą Kozubek. W zespole jest też Anna Dębicka, artystka z Gorzowa Wielkopolskiego, czy też Damian Szewczyk i Piotr Krzyżanowski, romski skrzypek z Gorzowa Wielkopolskiego. Festiwal odbywa się co roku, przed nami trzecia edycja, mam nadzieję, że uda nam się to zorganizować.

Byłeś nominowany w plebiscycie Osobowość Roku w kategorii promowanie kultury romskiej w Wałbrzychu, regionie i kraju, za cykl koncertów i działania z zespołem *Romano Drom*. Można właściwie powiedzieć, że jesteś wałbrzyorską gwiazdą. Jak to odbierasz?

Tak, co roku Wałbrzych nominuje mnie w plebiscycie *Osobowość Roku w kategorii promowanie kultury romskiej w Wałbrzychu, regionie i kraju*. Co roku jestem wytypowany przez Wałbrzych, ludzie oddają głosy. Nie nazwałbym się wałbrzyorską gwiazdą, ale czuję się potrzebny romskiej społeczności. Widzę też, że moi bracia i siostry Polacy kochają tę muzykę i kochają kiedy organizują charytatywne czy też noworoczne koncerty muzyki romskiej w Teatrze Zdrojowym, czy też Festiwal „Romano Dzipeń”. Teraz organizuję z Hotelem Maria Helena w Wałbrzychu pierwsze romskie andrzejki. Ludzie odpowiadają pozytywnie na te zaproszenia. Kiedy wiszą plakaty, to od razu dzwonią, zamawiają bilety. Czuję się kochany przez nich i czuję się potrzebny miastu Wałbrzych, aby promować i dzielić się kulturą romską.

Który z Twoich dotychczasowych występów wspominasz najlepiej i dlaczego?

Mój najlepszy występ z zespołem *Romano Drom* to koncert charytatywny muzyki romskiej. Były już takie trzy w Wałbrzychu i naprawdę były to najlepsze koncerty, bo miałem przyjemność jako początkujący artysta wystąpić z Ulą Jarosiewicz, z Katuszą Kozubek, z Anną Dębicką, Anną Żebrowską. Nabierałem z tymi artystami doświadczenia, mogłem dużo się nauczyć.

Prócz tego, że jesteś artystą pełniłeś również rolę asystenta edukacji romskiej w Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Salvator” w Wałbrzychu. Opowiedz o swoich doświadczeniach z tej pracy.

Obecnie pełnię rolę asystenta edukacji romskiej w Publicznej Szkole Podstawowej nr 3 im. Orła Białego



Fot. Delfin Łakatosz

Młody romski wokalista dzięki swojej ogromnej charyzmie i otwartości na ludzi podczas każdego występu szturmem podbija serca publiczności. Do jego muzyki bawią się zarówno najmłodszy, jak i seniorzy, ponieważ – jak przyznaje sam Angelo – muzyka łączy i łagodzi obyczaje. Romaska gwiazda przyjmuje wszystkie zaproszenia na występy, dzięki czemu jego zespół można było usłyszeć już w wielu polskich miastach. Mimo swej rozpoznawalności Angelo wciąż pozostaje skromnym i pokornym młodym mężczyzną, który pamięta o swoich korzeniach.

w Wałbrzychu. Już rok jestem tu asystentem, a wcześniej pełniłem tę rolę w Fundacji Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Salvator”. Bardzo dużo doświadczenia nabrałem właśnie w Fundacji. Była to praca z dziećmi, młodzieżą. Prowadziłem różnego rodzaju warsztaty śpiewu i tańca romskiego. Borykałem się z różnymi problemami i wspólnie z Fundacją staraliśmy się je rozwiązać. Teraz, kiedy pracuję w szkole, to jest inna praca.

W Fundacji trzeba było zawieźć dzieci, dać im i ich rodzicom codzienną pomoc. W szkole jest trochę inaczej, bo trzeba na przykład wypełnić dziennik, pójść na wywiady do rodziców, praca w terenie, pomoc dzieciom w nauce. W Fundacji też wykonywało się te czynności, ale w szkole jest więcej pracy.

Wraz z żoną Otylią spodziewacie się właśnie córeczki. Myślisz, że również będzie miała talent muzyczny?

Fot. Katarzyna Miczał



Fot. Delfin Łakatosz

Córeczka będzie miała na imię Klara. Klara już tańczy. Otylia mówi, że kiedy jest na scenie podczas koncertów to Klara kopie, więc już tańczy i się bawi. Myślę i mam taką nadzieję, że też będzie miała talent muzyczny. Moim marzeniem jest, aby Klara też tańczyła, śpiewała, może grała na jakimś instrumencie, ale na pewno nie będę jej do tego zmuszał. Dam propozycje, tak jak dał mi mój tato, a czy zechce kiedyś być w zespole romskim, to już będzie jej wola. Ona podejmie decyzję, ale mam nadzieję, że odziedziczy po tacie talent muzyczny.

W Twoim życiu artystycznym bardzo dużo się dzieje. Jakie są Twoje najbliższe plany? Gdzie w najbliższym czasie można będzie Cię zobaczyć i posłuchać na żywo?

W najbliższym czasie będzie romska noc andrzejkowa w Wałbrzychu, będzie można posłuchać na żywo mnie i mojego zespołu. Szykują się nowe utwory, moja nowa płyta, którą chcę wydać w przyszłym roku. Na początku roku będzie też III edycja Festiwalu Muzyki i Kultury Romskiej „Romano Dzipen”. Mamy dużo planów muzycznych, będziemy was informować na bieżąco na stronach internetowych.

rozm. Agnieszka Bieniek





Fot. Anna Szymańska

Poznaj i szanuj

Szacunek do innych ludzi jest bardzo ważnym elementem w naszej egzystencji. Człowiek na co dzień spotyka się z różnymi ludźmi, codziennie z nimi rozmawia – w pracy, na ulicy, w różnych instytucjach. Bardzo często są to po prostu znajomi albo koledzy z pracy lub ze szkoły. Niestety, w wielu przypadkach problem pojawia się, gdy napotyka się na osobę lub rodzinę innej narodowości, która inaczej wygląda, mówi innym językiem. Ludzie boją się tego, czego nie znają. Mało tego, niektórzy nawet nie próbują poznać, tylko od razu są uprzedzeni do inności. Tak jest niestety w przypadku narodowości romskiej. Te uprzedzenia i brak szacunku ciągną się wiekami. A my jesteśmy po to, aby to zmienić. Pokazać społeczeństwu większościowemu, że Romowie to tacy sami ludzie, mają swoje uczucia. Dlatego rokrocznie realizowany jest projekt „Edukacyjne warsztaty z kulturą i językiem romskim”, w którym organizatorki kładą nacisk na to, aby społeczeństwo większościowe, a w szczególności szkoły, świetlice zdobyły jak największą wiedzę o społeczności romskiej.

Anna Szymańska
Magdalena Puszczykowska

Projekt „Edukacyjne warsztaty z kulturą i językiem romskim” jest realizowany od 2016 roku przez Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Jak co roku zajęcia odbywały się w sali wykładowej świetlicy integracyjnej należącej do naszego stowarzyszenia. Jednak tym razem projekt został rozszerzony o zasięg regionalny, organizatorki przeprowadziły zajęcia w trzech gminach oraz w trzech powiatach. Były to: gmina

Barwice w powiecie koszalińskim, gmina Złocieniec w powiecie drawskim oraz gmina Szczecinek w powiecie szczecineckim. We wszystkich miejscowościach dyrektorzy szkół, nauczyciele oraz uczestnicy zajęć byli otwarci oraz pozytywnie nastawieni na uzyskaną wiedzę.

Jesteśmy bardzo zadowoleni, że zajęcia odbyły się zgodnie z harmonogramem, gdyż żyjemy w czasach pandemii COVID-19 i niestety było bardzo duże prawdopodobieństwo, że zajęcia po

prostu się nie odbędą. Wraz z rozwojem nowych technologii pojawiły się również możliwości interakcji na odległość, np. w postaci zajęć online. Teraz praktycznie w każdej szkolnej klasie jest projektor oraz ekran projekcyjny i przede wszystkim laptopy, dzięki którym można prowadzić zajęcia edukacyjne zdalnie. W tym roku część zajęć została przeprowadzona online, a na część organizatorki dojeżdżały do wybranych szkół oraz świetlic. Parę spotkań odbyło się również w sali wykla-



Fot. Magdalena Puszczkowska

dowej świetlicy integracyjnej przy Związku Romów Polskich w Szczecinku.

Podczas edukacyjnych warsztatów dzieci oraz młodzież wraz z wychowawcami dowiedzieli się o kulturze, tradycji, obyczajach i języku romskim, uzyskali szczegółowe informacje o samych Romach i ich sposobie bycia. Jak również:

- uczestnicy pozyskali wiedzę o środowisku romskim przez osoby z poza otoczenia, głównie dzieci i młodzież,
- propagowana była kultura narodu romskiego,
- kładziono nacisk na promowanie postawy tolerancji,
- promowano równe traktowanie osób bez względu na pochodzenie,
- łamano stereotypy,
- zwalczano dyskryminację,
- ukazano prawdziwy wizerunek Romów,
- zainteresowano dzieci i młodzież polską romską mniejszością etniczną,
- polepszone komunikację między Romami a społeczeństwem większościowym.

Projekt był realizowany od 1 września do 31 października, w tym czasie zostało przeprowadzonych 12 warsztatów. W każdym uczestniczyła inna grupa dzieci i młodzieży wraz z nauczycielem. W jednych zajęciach uczestniczyło aż siedem klas – uważamy, że jest to dla nas wielki sukces. To pokazuje, że poznawanie wiedzy o społeczności romskiej w ten sposób, cały czas cieszy się dużym zainteresowaniem ze strony szkół.

W dalszym ciągu uczniom w szkołach nie jest przekazywana systemowo wiedza na temat społeczności romskiej, dlatego też z niewiedzy powstaje brak poszanowania i krzywdzące stereotypy powtarzane z pokolenia na pokolenie. Głównym celem spotkań nie było tylko zapoznanie uczestników z kulturą romską – przede wszystkim było to zachęcanie do szacunku i tolerancji. Pokazywanie

i uświadamianie innych o tym, że każdy ma prawo do życia, niesie za sobą wiele pozytywnych aspektów. Zmniejsza się poziom agresji wobec innych, już nawet nie chodzi tutaj tylko o Romów, ale wszystkich ludzi.

Podczas spotkań treści były dostosowane odpowiednio do wieku odbiorców i każdy mógł znaleźć coś ciekawego dla siebie. Dzięki wykorzystaniu innowacyjnych metod nauczania spotkania były przeprowadzone efektywnie – na pewno wiadomości zostaną zapamiętane na długo. Edukacyjne warsztaty, jak co roku, miały jasny przekaz – przekazać informacje o społeczności romskiej. Dlatego organizatorki prowadziły zajęcia w sposób przejrzysty i zrozumiały. Nawet jeśli ktoś przyszedł na zajęcia z niechęcią, wychodził z uśmiechem na twarzy.

Na początku każdego spotkania organizatorki pytały dzieci czy wiedzą kim są *Romowie*. Większość uczestników odpowiadała, że *nie*. Dopiero gdy padło pytanie czy wiedzą kim są *Cyganie* dzieci odpowiadały zdecydowanie *tak*. Jest to bardzo ważna część spotkań, gdyż uczymy dzieci, że prawidłowa forma nazewnictwa to *Romowie*, a słowo *Cyganie* jest uznawane za niestosowne i dla niektórych nawet obraźliwe.

W dalszej części warsztatów pokazywane były slajdy z najważniejszymi informacjami o Romach. Między innymi o tym skąd pochodzą *Romowie*, jak wygląda flaga romska, ilu *Romów* jest w Polsce, jakie są tradycyjne zawody romskie. Kolejnym etapem była przeprowadzona zabawa językowa, podczas której dzieci poznały znaczenie kilku romskich słów. Najmłodszy uczestnicy malowali pracę na temat „Co najbardziej kojarzy mi się z Romami” lub „Jak wyglądały tabory romskie?”. Starsze dzieci uczestniczyły w burzy mózgów – zadawaliśmy im

pytania o Romach, co o nich słyszeli, z czym im się kojarzą. Uczestnicy musieli zapamiętać te wszystkie informacje, ponieważ na końcu zajęć przeprowadzony był konkurs sprawdzający wiedzę i to, co dzieci zapamiętały z przeprowadzonych zajęć. Po zajęciach każda grupa otrzymała upominki w postaci gier edukacyjnych. Na samym końcu były robione grupowe zdjęcia wszystkich uczestników.

W trakcie zajęć prezentowaliśmy również dzieciom oryginalne estradowe, tradycyjne stroje romskie. Co więcej, dzieci uczęszczające na co dzień na świetlicę integracyjną również były uczestnikami zajęć. Opowiadały one o własnych przeżyciach i relacjach wynikających ze wspólnej integracji. Poza tym organizatorki przedstawiały także sylwetki sławnych Romów m.in. muzyków, uczonych, sportowców, a także przybliżyły informacje o Polakach, którzy byli i są zafascynowani Romami.

Po uczestnictwie w warsztatach dzieci oraz młodzież podniosła swoją wiedzę na temat romskiej mniejszości etnicznej. Przyswoili sobie wiele faktów z historii *Romów*, o których wcześniej nigdy nie słyszeli. Zapoznali się z ich tradycjami i zwyczajami, które kształtują postawy obywatelskie i społeczne. Poprzez zabawę i wzajemne poznanie się nastąpiło przełamanie pierwszych lodów. Odbiorcy zrozumieli, że wkład kultury romskiej w kulturę polską jest niepodważalny.

Po realizacji projektu uważamy, że zadanie w pełni się udało i jego cel został osiągnięty. Kolejna grupa młodego pokolenia, poprzez uczestniczenie w zajęciach, mogła przekonać się, że osoba romskiego pochodzenia również może być dobrym przyjacielem. Trzeba tylko odrzucić stereotypy i zacząć otwierać się na innych oraz chętnie ich poznawać. Skupiając się na pozytywach, mniej osób zostanie odrzuconych. Okazując szacunek innym, my sami będziemy szanowani. Zajęcia realizowane przez Związek *Romów Polskich* z siedzibą w Szczecinku są bardzo potrzebne i powinny być kontynuowane oraz rozpowszechniane.

Zadanie współfinansowane ze środków otrzymanych z budżetu Województwa Zachodniopomorskiego w 2021 roku oraz ze Zwiększonej Subwencji Oświatowej.



Projekt goni projekt

Podsumowanie pracy ZRP w 2021 roku

Podstawą działalności stowarzyszeń jest realizacja projektów, a żeby taki projekt zrealizować najpierw trzeba mieć pomysł, złożyć wnioski do odpowiedniego podmiotu – urzędu, fundacji lub ministerstwa i czekać na informację o otrzymaniu dofinansowania. Nie jest to droga tak łatwa, jak mogłoby się wydawać, jednak od wielu lat, rok w rok Związek Romów Polskich realizuje od kilku do kilkunastu zadań, które składają się na działalność naszego stowarzyszenia. Jak było w roku 2021?

Agnieszka Bieniek

Zadania sfinansowane z dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach z Programu Integracji Społecznej i Obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021-2030

Wirtualna asystentka

Nie ma cię na Facebooku, równa się nie istniejesz. Media społecznościowe to dziś tzw. must have, nie tylko dla osób prywatnych, ale również dla firm, marek osobistych, sieci sklepów i wreszcie dla organizacji i stowarzyszeń. Obecnie media społecznościowe to potężne źródło do promocji wszelkich działań podejmowanych przez stowarzyszenia. Odpowiednio obsługiwane potrafią zaangażować tysiące odbiorców i skutecznie skupiać społeczność wokół ważnych inicjatyw i prowokować do międzykulturowego dialogu. Niestety stowarzyszenia romskie wciąż nie wykorzystują do końca ogromnego potencjału social mediów, ze względu na brak podstawowej wiedzy dotyczącej ich efektywnej obsługi i prawidłowego prowadzenia strategii komunikacyjnej organizacji w Internecie. Właśnie by zmienić ten stan rzeczy powstał projekt „Wirtualny asystent – szkolenie i zatrudnienie”, w ramach którego osoba z naszego zespołu przeszła szereg szkoleń dotyczących efektywnej pracy w social mediach. Dzięki ukończeniu kursu Wirtualnej Asystentki i szkolenia „Facebook i Instagram PRO” zdobyła wiedzę niezbędną do rozwijania wizerunku naszej organizacji w sieci. Po odbyciu szkoleń osoba ta została dodatkowo zatrudniona, by w praktyce wykorzystać swą nowo nabytą wiedzę do rozwinięcia social mediów Związku Romów Polskich. Dzięki temu profil ZRP na Facebooku wreszcie ożył i regularnie pojawiają się na nim ciekawe posty.

Jeśli jeszcze nie odwiedziłeś naszego fan page'a, zrób to już teraz! Nie ominą cię już wiadomości dotyczące świata Romów, ciekawe inicjatywy romskiego środowiska i projekty, w których możesz wziąć udział. Jesteśmy na etapie pozyskiwania nowych odbiorców więc każde polubienie jest dla nas na wagę złota. Dzięki social mediom promujemy działalność Związku Romów Polskich, szerzymy wiedzę o społeczności romskiej i promujemy jej pozytywny wizerunek w sieci. A może to Ty masz coś czym chciałbyś się z nami podzielić? Chętnie udostępnimy wszelkie ciekawe inicjatywy i wydarzenia związane ze społecznością romską. Po prostu napisz do nas na FB, a nasza Wirtualna Asystentka wszystkim się zajmie.

Integracja na zdrowie

Sytuacja dzieci i młodzieży romskiej w Szczecinku znacząco odbiega od sytuacji, w jakiej żyją ich rówieśnicy należący do wszystkich pozostałych mniejszości w Polsce. Z obserwacji własnych wynika, iż w przytłaczającej części grupy istnieją duże braki edukacyjne dotyczące podstawowych zagadnień związanych ze zdrowiem i aktywnością fizyczną. Wynika to głównie z braku pozytywnych

wzorów świadomych zachowań przekazywanych przez rodziców czy opiekunów. Duża grupa dzieci żyje w trudnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Niski poziom wykształcenia rodziców, towarzyszące temu nierozzerwalnie bezrobocie i często ubóstwo, stoją na przeszkodzie kultywowania jakiegokolwiek edukacji. Ponadto, jest to grupa szczególnie narażona na dyskryminację i wykluczenie społeczne ze względu na pochodzenie. Dodatkowo sytuację pogarsza fakt, iż wśród Romów obserwuje się wysoki procent dzieci, które kończą swoją edukację na wczesnym etapie szkolnym, co jest wynikiem marginalizacji roli edukacji w codziennym życiu społeczności romskiej.

Wśród dzieci i młodzieży (romskiej i polskiej) uczęszczającej do Świetlicy Integracyjnej „Słoneczko” w Szczecinku rysuje się dzisiaj duża skala problemów. Wśród najważniejszych trzeba wymienić: nieprawidłowe nawyki higieniczne, brak dbałości o warunki nauki i zabawy, brak możliwości korzystania z atrakcyjnego wypoczynku letniego czy zimowego, zatrwajający brak aktywności fizycznej, nieznanomość podstawowych zasad dbania o własne zdrowie, jak również niewielka świadomość czyhających zagrożeń w postaci chorób cywilizacyjnych związanych z brakiem uprawiania sportu.

Dlatego z pomocą przyszedł projekt edukacyjny „Integracja – na zdrowie!”, który jest propozycją pracy profilaktyczno-wychowawczej przy wykorzystaniu interaktywnych i aktywizujących metod nauczania, dzięki którym aktywni i twórcy są zarówno nauczyciele jak i uczniowie. Zaproponowane w programie działania i zadania były ukierunkowane na zwiększenie motywacji i zainteresowania aspektem zdrowia i sportu wśród dzieci i młodzieży.

Grupą docelową było 15 dzieci romskich i polskich w wieku szkolnym ze Szczecinka, które uczęszczają systematycznie do Świetlicy Integracyjnej „Słoneczko”. Na program składało się kilka bloków tematycznych realizowanych w postaci cyklicznych zajęć teoretycznych i praktycznych, realizowanych w siedzibie Związku Romów Polskich w Szczecinku, w Świetlicy Integracyjnej „Słoneczko”. Podczas zajęć dzieci trzymały poczęstunek oraz gadżety tematyczne nawiązujące do tematyki zajęć (np. nić dentystyczna, szczoteczka i pasta do zębów). W tym roku dodatkowo zaplanowane były wyjścia poza świetlicę, w trakcie których realizowane były założenia programowe.

W tym roku dzieci uczyły się komponowania i przyrządzania zdrowych i pożywnych posiłków oraz pływały tramwajem wodnym po szczecińskim jeziorze Trzesiecko. Podczas zajęć poza świetlicą uczyły się dbać o zieleni i przestrzeń publiczną podczas wyjścia na Aktywną Strefę Wypoczynku, gdzie znaleźć można w jednym miejscu zielone siłownię, plac zabaw, skatepark, tor dla rolkarzy i strefę instrumentów. Ostatni blok tematyczny „Raz, dwa, trzy – uśmiech!” skupiony był na nauce prawidłowej higieny jamy ustnej. Dzieci z zaangażowaniem uczyły się prawidłowo szczotkować i nitkować zęby. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali certyfikaty za udział w zajęciach.

Głównym celem projektu było nabycie przez uczestników nawyków zdrowego stylu życia oraz umiejętności dbania o własne zdrowie i propagowanie aktywnych form spędzania czasu wolnego. Program stworzył również okazję do współpracy w grupie i ukazania wartości kontaktów przyjacielskich, dzięki czemu zwiększył integrację romsko-polską.

Zadania sfinansowane z dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach dotacji na realizację zadań mających na celu ochronę, zachowanie i rozwój tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowanie i rozwój języka regionalnego

Wydawanie gazety „Romano Atmo”

Jednym z najważniejszych projektów naszego stowarzyszenia, który realizujemy już od kilkunastu lat jest bez wątpienia wydawanie czasopisma, które właśnie trzymacie w rękach. „Romano Atmo” to dla nas sposób na dotarcie do Romów z całej Polski z aktualnymi informacjami dotyczącymi romskiej mniejszości etnicznej. Dzięki realizacji zadania rok w rok pobudzamy świadomość i przynależność społeczną i kulturalną narodu romskiego. „Romano Atmo” jest doskonałym narzędziem do poznania kultury, historii i tradycji romskiej, a także wiarygodnym i rzetelnym źródłem informacji dotyczącym Romów z całego świata. Nasz dwumiesięcznik, jak co roku, był tradycją, kulturą i historią romską w pigułce. Pozwalał nie tylko na poznanie Romów, ale i na podtrzymanie rozwoju i ochrony tożsamości i języka romskiego, a wszystko to podane w przyjemnej dla oka czytelności formie. Nie bez znaczenia dla naszych romskich czytelników jest także fakt, że artykuły publikujemy także w dialektach języka romskiego.

Utrzymanie integracyjnej świetlicy romskiej

W pomieszczeniach odbywają się zajęcia dla dzieci przedszkolnych i szkolnych w godzinach popołudniowych i po zajęciach w przedszkolu i szkole, ponadto przeprowadzane są rozmowy z rodzicami na temat celowości uczęszczania dzieci romskich do przedszkoli i szkół. Zajęcia prowadzi asystentki edukacji romskiej po studiach pedagogicznych oraz nauczyciele wspomagający. Kadra jest sfinansowana z SIO oraz Programu integracji romskiej. Zajęcia prowadzone są w grupach oraz indywidualnie i ukierunkowane są na potrzeby indywidualne dziecka. Prowadzone są zajęcia plastyczne, taneczne, muzyczne oraz sportowe w czasie okresu letniego, ponieważ wówczas dzieci wychodzą w teren.

Dzieci korzystają również z innych programów realizowanych na rzecz społeczności romskiej np.: wyjeżdżają na wycieczki edukacyjne, jeżeli są nowe ekspozycje muzealne w szczecińskim muzeum, to biorą chętnie udział w poznawaniu historii. Uczęszczają do kina i na wystawy skierowane do dzieci. Posiadamy bibliotekę bardzo bogato wyposażoną i dzieci również korzystają z jej zasobów, wzbogacając przez to swoją edukację kulturalną, historyczną i obywatelską. Dzieci mają również zajęcia w języku romskim. W roku 2020 dużo zajęć i korepetycji odbywało się przy pomocy Internetu.

Na świetlicę uczęszczają również dzieci spoza środowiska romskiego. Dzieci te również korzystają ze wszystkich dostępnych pomieszczeń, na równi z dziećmi romskimi. Biorą również udział w zajęciach, grają w gry komputerowe, planszowe, uczestniczą w wycieczkach.

Stypendia

W roku 2021 miała miejsce także kolejna edycja konkursów stypendialnych dla młodzieży pochodzenia romskiego szkół ponadpodstawowych oraz dla studentów pochodzenia romskiego. Stypendia dla studentów motywują młodych ludzi do podejmowania nauki na studiach wyższych I, II i III stopnia i osiągnięcia jak najlepszych wyników w nauce. Stypendium przyznawane jest bez względu na wiek i status materialny.

W przypadku stypendium dla uczniów szkół ponadpodstawowych, czyli stypendium motywacyjnego, wysokość przyznania stypendium nie jest jednakowa dla każdego aplikanta, ponieważ jest uzależniona od ilości przyznanych punktów wyliczonych na podstawie tabeli punktacyjnej i uwarunkowana czynnikiem jak wysokość średniej ocen za poprzedni rok akademicki. Z roku na rok informacja o możliwości otrzymania stypendium trafia do coraz szerszego grona osób, co przekłada się na większą liczbę składanych wniosków i w rezultacie większą liczbę romskich stypendystów. Wsparcie finansowe w ramach konkursów stypendialnych przeznaczyć można na opłatę czesnego, ale także rozwój swoich zainteresowań, pomoce naukowe, materiały dydaktyczne czy niezbędne lektury. Nie ma przecież inwestycji lepszej niż wiedza.

Kompleksowe utrzymanie biura

Na nic jednak zdałyby się dotacje na wyżej wymienione zadania, gdybyśmy nie posiadali miejsca do ich realizacji. Na szczęście Związek Romów Polskich posiada duży lokal w centrum Szczecinka, w którym mieszczą się nasze biura i świetlica integracyjna dla najmłodszych. Pomieszczenia są w pełni wyposażone i przystosowane do pracy biurowej. Dzięki możliwości opłacenia eksploatacji pomieszczeń naszego stowarzyszenia, mogliśmy właściwie realizować projekty, zadania i cele statutowe, co przyczyniało się do podtrzymywania kultury i tradycji romskiej. Poprzez możliwość stworzenia warunków pracy dla zatrudnionych w ZRP, stażystów i wolontariuszy realizowaliśmy zadania podtrzymujące kulturę, tradycję i język romski. Nasza siedziba stanowiła miejsce spotkań społeczności romskiej ze Szczecinka i okolic.

Zadania sfinansowane ze środków MEN

Edukacja przedszkolna dla dzieci romskich

W środowisku romskim wciąż dużym problemem pozostaje bezrobocie, szczególnie wśród romskich kobiet, które zazwyczaj zostają w domu i opiekują się dziećmi. Jeśli oczekujemy, że oboje romskich rodziców podejmie zatrudnienie należy zapewnić dzieciom opiekę przedszkolną, która nie jest tania. W roku 2021, tak jak w latach poprzednich, dzięki dofinansowaniu ze środków Ministerstwa Edukacji Narodowej, zapewniono wszystkim chętnym romskim rodzicom ze Szczecinka zwrot kosztów opłat za przedszkole. Uczęszczanie dzieci do przedszkoli stanowi ważny etap w edukacji dziecka. Co szczególnie ważne w przypadku dzieci ze środowiska romskiego, uczęszczanie do przedszkola w znacznym stopniu przyczynia się do edukacji i integracji dzieci ze środowiskiem większościowym.

Podsumowanie

Jak widać, nasze stowarzyszenie na brak pracy nie może narzekać, a powyższa lista nie wyczerpuje wszystkich realizowanych przez nas działań. Cykl pracy stowarzyszeń polegający na tzw. składaniu projektów i oczekiwaniu na decyzje o przyznaniu (lub nie) dofinansowania i realizacji zadań jest bardzo specyficzny, jednak z biegiem lat przywykliśmy do organizacji roku podporządkowanej naborom projektowym. Każda końcówka roku jest dla nas czasem niecierpliwego wyczekiwania wiadomości o przyznaniu dofinansowania lub nie. Wiadomość ta pozwalała nam przygotować plan działalności na kolejny zbliżający się rok. Nie inaczej jest i tym razem. Oferty złożone, teraz tylko czekać na dobre wieści, byśmy w 2022 roku mogli ruszyć do pracy przy kolejnych działaniach na rzecz społeczności romskiej.



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Projekty realizowane dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji

Projekto pał projekto

Podsumowanie buty ZRP dre 2021 berś



Podstawa działalność dre stowarzyszeni isy realizacja projekty, a kaj dasavo projekto te keret vagestyr musineł te javeł pomysło, te sthoveł wniosko ke odpowiednio instytucja – urzędo, fundacja albo ministerstwo i te ziakeł pe informacja czy przydzindłe dofinansowanie. Nani dava dasavo łokho drom syr mogineł pes te vydeł, ale jednak już bersiendyr, berś dre berś Romano Związko Szczecinkostyr realizyneł varykicy albo nawet butedyr syr deś zadani, save isy dre działalność kaj keret jamaro stowarzyszenio. Syr isys dre berś 2021?

Zadani sfinansowana pełde dotacja Ministroskry pał Sprawy Maśkratune i Administracja dre Programo pał Integracja Społeczno i Obywatelsko Romengry dre Polska pe bersia 2021-2030

Wirtualno asystentka

Na san pe Facebooko, to adzia syr te na istnines – adzia pes kana phenet. Phenet pes też dre angielsko ćhib kaj media społecznościowa isy dadyves must have, so można te przedet apre romanes kaj isy musowa. I dava na tylko prywatne manusienge, ale też firmenge, sklepenge, organizacje i stowarzyszenienge. Kana media społecznościowa isy zorało źródło ke promocja wszelka działani save keren stowarzyszeni. Miśto obsługiwana moginen te zaangażyneł tysięcy odbiorcy i skutecznie te skendeł społeczność paś ważna inicjatywy i te prowokineł ke maśkrekulturowo dialogo. Nastety stowarzyszeni romane celo ciro na wykorzystynen ke końco zorało potencjało social media, pełde dova kaj na dzinen syr efektowanie te ligireł strategia komunikacyjno organizacyjny dre interneto. Właśnie pał dova kaj dava te sparuveł kerdo isys projekto „Wirtualno asystentko – szkolenie i zatrudnienie”, dre savo manuśni jamare organizacyjny przegeja pherdo szkoleni pał efektywno buty dre social media. Pełde ukończeniu kurso pał Wirtualno Asystentka i szkolenie „Facebook i Instagram PRO” dodzindzia pes syr miśto te rozbariakireł wizerunko jamare organizacyjny dre interneto. Pošli szkoleni manuśni ćhija ke jame dodatkowo zatrudniono, kaj dre praktyka te wykorzystyneł dova t syklija kaj te poli-gireł social media Romane Związkoskre. Pełde dava profilo ZRP pe Facebooko nareszcie odzidzija i regularnie sykaven pes pe testyr ciekawa informacjy.

Integracja pał sastyphen

Sytuacja ćhavorengry i terne romane manusiengry dre Szczecinko zorałes isy vavir sytuacyjny, dre savi dzide isy łengre rówieśniki vavire tyknedyr nacjendyr dre Polska. Jamare obserwacyjny vydział, kaj dre phaś baredyr przypadki da grupa isy bare braki edukacyjna pał podstawowa zagadnieni pał sastyphen i aktywność fizyczn. Isy adzia najbutedyr pełde dova kaj dada czy opiekuny na sykklakirde ten pozytywna wzory świadoma zachowani. But ćhavore dzide isy dre

phare warunki społeczno-ekonomiczna. Tykno poziomo edukacja ke dada, a khetanes pełde dava bybuciakro i często ciororyben, isy bariery dre kultywowanio edukacja. Oprócz dava przeciw grup daja isy szczególnie narażono pe dyskryminacja i wykluczenie społeczno pełde poddziapen. Butedyr sytuacja isy gorsiedyr pełde dova kaj dre romani społeczność isy hucio procento ćhavore, save kończynen edukacja pe tykno etapo, so isy pełde marginalizacja rola edukacyjny dre sodyvesytko dzipen dre romani społeczność.

Maśkre ćhavore i terne manusia (romane i polska), save javen pe Świetlica Integracyjno „Khamoro” dre Szczecinko isy dyćli bary skala problemy. Najważniejsza maśkre łendyr isy: hyria nawyki higieniczna, na den but pał warunki sykklakiryben i zabawa, nani ten możliwoś kaj siukar te odkhinion pe ferii vendytka i wakacji nijałytka, nani aktywność fizyczn, nadzinen podstawowa zasady kaj te den but pał peskro sastyphen, tykni świadomoś zagrożeni nasvalipena cywilizacyjna pełde brako sporto.

Pełde dava pomoc javia dre projekto edukacyjno „Integracja – pe sastyphen!”, savo isy propozycja buty profilaktyczno-wychowawczo paś wykorzystanio interaktywna i aktywizująca metody sykklakirybnytka, pełde so aktywna i twórcza isy zarówno doła kaj sykklakiren i doła kaj sykłon. Zaproponowana dre programo działani i zadani isys ukierunkowana pe dova kaj te barioł motywacja i zainteresowanie pał sastyphen i sporto maśkre ćhavorendyr i terne manusiendyr.

Grupa docelowo isys 15 ćhavore romane i polska dre bersia kaj sykłon dre szkoły dre Szczecinko, save javen systematycznie pe Świetlica Integracyjno „Khamoro”. Dre programo isys varykicy bloki tematyczn realizowana dre cykliczna zajęci teoretyczna i prak-



tyczna, kerde dre siedziba Romane Związkoskry – dre Świetlica Integracyjno. Pe zajęci ćhavore doreseny poczęstunko i vavirćhane gadžety tematyczna spgandfe tematoso dre zajęci (pał przykłado thav dentystyczno, szczoteczka i pasta ke danda). Syklonyś też te kerel saste habena. Dodatkowo isys kerde też zajęci dre tereno, kaj syklonyś syr te deł but pał przyroda i te korzystyneł śtetendyr kaj można te kerel aktywność fizyczno. Pe zakończenio sare dorestle certyfikaty pał udziało dre zajęci.

Najbaredyr celo dre projekto isys kaj ćhavore i terne manusia te syklon nawyki pał sasto stylo dzipen i kaj te dzinen te den but pał peskro sastypen. Dre projekto isys okazja ke khetani buty i syklakiryben dre grupa, pełde so isys łaćhi okazja pe integracja romani-polsko.

Zadani sfinansowana pełde dotacja Ministroskry pał Sprawy Maśkratune i Administracja pełde dotacji pe realizacja zadani kaj te rakheł, urykireł i rozbariakireł tożsamość kulturowo tyknedyr nacjengry i etnikane i te rakheł i rozbariakireł ćhib regionalno

Vydypen gazeta „Romano Atmo”

Maśkre najważniejsza projekty save kerel jamaro stowarzyszenio isy gazeta, savi rykiren kana dre vašta. Zadanie dava kaj keras 2006 bersiestyr, isy pał dova kaj te sykavas Romenge cete Polskatyr aktualna informacja pał romani tyknedyr etnikani. Pełde realizacja da projekto berś dre berś podzinas świadomoś i sphan-dypen społeczno i kulturalno romane nacjakry. Jamary gazeta isy publikacja pełde savi na tylko można te pryńćkireł kultura, historia i tradycja romani, ale też i te dodzineł pes dołestyr so pes kerel Romenca pe celo sveto.

Urykiryben integracyjno świetlica romani

Pe świetlica isy kerde zajęci ćhavorengre dre bersia kaj phiren ke przedszkoli i szkoła, dre śtundy posli phaś dyves i posli zajęci dre przedszkolo. Isy też adoj rakhibena dadenca, savenge pes wyjaśninel syr wažno isy kaj ćhavore te phiren ke przedszkolo i szkoła. Zajęci ligiren asyistentki pał edukacja romani, saven isy kerde studia pedagogiczna i syklakirde wspomagajaca. Kadra sfinansowano isy Oświatakre Subwencjaty i gubernoskre Programostyr Romenge. Zajęci kerde isy dre grupy i indywidualnie, ukierunkowana isy pe potrzeby indywidualna ćhavorengre. Isy zajęci plastyczna, khelibnytko, muzyczna i sportowa nijate, pełde dova kaj wtedy ćhavorengre vydział pes dre tereno.

Ćhavore korzystynen też vavire programendyr save realizynas pał pomoc romane nacjake, pał przykłado traden pe wycieczki edukacyjna czy pryńćkiren historia pełde phiryben ke muzeum dre Szczecinko. Phiren też ke kino i pe wystawy ćhavorengre. Dre jamary organizacja isy też bary biblioteka, savuniaty ćhavore korzystynen i pustikendyr syklon pał kultura i historia. Naktóra zajęci isy poligirde dre romani ćhib. Dre 2020 berś, pełde pandemia, but zajęci i korepetycji isys kerde zdalnie pełde interneto.

Pe świetlica javen też na tylko romane ćhavore. Vavir ćhavore też korzystynen świetlicaty podypen syr romane. Phiren też pe zajęci, khefen dre gry pe komputery i konsola, dre gry planszowa, traden pe wycieczki.

Stypendia

Dre 2021 berś isys kerdy kolejno edycja konkursy stypendialna terne romane manusiengre kaj syklon dre szkoły ponadpodstawowa i romane studentenge. Stypendii studentenge isy bary motywacja manusiengre kaj te syklon pe huciedyr studii pw I, II i III stopnio. Stypendium dava przydzindli isy by względostyr kicy isy kones berś i savo isy łes statuso materialno. Dre przypadko stypendium romane manusiengre kaj syklon dre szkoły ponadpodstawowa, czyli stypendium motywacyjno, przydzindli łove poszczegolne

manusiengre save sthode wniosko isy vavirćhane. Kicy łove doresel každo manuś isy uzależniono dołestyr kicy punkty uskendela pał średnio oceny pał miniakirdo berś dre szkoła i vavir warunki regulaminostyr. Bersiestyr pe berś informacja pał programy stypendialna dodział ke butedyr manusia, pełde dava isy celo ciro coraz butedyr sthode wnioski pał stypendium. Wsparcio finansowo można te przeznaczyneł pe peskre zainteresowani, pe opreskiryben szkoła, materiały ke syklakiryben – nani przeciez fededyr inwestycja syr peskry gody.

Kompleksowo urykiryben biuro

Pe ćhi javneby da sare dotacji, savendyr ćhinasys huciedyr, so by najaviaby śteto kaj te keras dava saro. Pał dava miśto isy kaj Romane Związkos Szczecinkostyr isy peskry siedziba – baro lokalo dre centrum foro, dre savo isy jamaro biuro i świetlica integracyjno ćhavorengre. Biuro isy w pełni wyposažono i przykerdo ke buty organizacjakry. Pał parykiryben moźliwoś kaj te opreskireł sare koszty biurowa (pał przykłado czynso, prądo, tatypen...), moginas efektywnie te realizyneł vavirćhane projekty, zadani i celi statutova. Pełde jamary buty podrykiras kultura i tradycja romani.

Zadani sfinansowana środkendyr MEN

Edukacja przedszkolno romane ćhavorengre

Dre romani społecznoś celo ciro baro problemo isy bybucia-kro, najbutedyr ke dziuvla, save zazwczaj bešte isy khere i vygaruven ćhavoren. So soduj dada kamen te dział ke bucia czy te zathoveł peskry firma, to trzeba te zapewninel ćhavorengre opieka dre przedszkolo, a dava nani tanio. Dre 2021 berś, adzia syr dre bersia gił, pełde dofinansowano Ministroskro pał Edukacja Nacjakry, realizynasys projekto pełde savo opreskirasys koszty pał przedszkoli sare ćhętna romane semencenge dre Szczecinko. Phiryben ćhavorengre ke przedszkoli isy zorałes wažno etapo dre edukacja ćhavorengry. Szczegolnie wažno isy dre przypadko romane ćhavorengre dova kaj przykerel pes dava ke integracja vavire ćhavorengre baredyr społeczeństwostyr.

Podsumowanie

Syr isy dyćlo, jamaro stowarzyszenio naśty te narzekinel kaj nani so te kerel, kaj nani buty, a projekty save adaj rypyrdziam to jeszcze nani sare save realizynas. Dre dova numero gazeta mogindten te przedel apre pał przykłado pał projekto „Te zarakheł kaj te na javel zabiśkirdo” dofinansowano pełde Fundacja pał łav Róża Luksemburg. Cyklo buty dre stowarzyszeni, savo poleginel pe dova kaj sthoveł pes wniosko pe projekto i ziakireł pes pe decyza kaj isy przydzindli dotacja (albo nani) isy zorałes specyficzo, jednak pełde bersia przykerdziam pes już ke dova kaj so berś te rakheł terminy pał nabory dre konkursy projektowa. Decyzi pał dova czy przegene projekty save dodzinas pes zawsze teł końco berś, wpłyninen pe dova syr uthovas plano buty pe vavir berś. Dre dava berś isy adzia samo. Wnioski sthode – kana tylko te ziakireł pe decyzi, kaj dre 2022 berś pafe te keras buty pał pomoc tyknedyr romane nacjake.

tlum. Ania Perelka

Fot. Agnieszka Bieniek



Projekty isys kerde pał parykiryben dotacja savi przydzindzia
Ministro pał Sprawy Maśkratune i Administracja

Wirtualna wystawa



Cygańskie upodobania, karta poczt., Hiszpania, pocz. XX w., Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach

Tradycyjne profesje romskie w polskich zbiorach muzealnych i prywatnych

Stereotyp o romskim podejściu do pracy, znany jest chyba wszystkim. Niewielu jednak wie, że Romowie nie tylko pracowali od zarania dziejów, ale też wykonywali zawody, w których byli niepodważalnymi specjalistami. Nie mieli sobie równych między innymi w kotlarstwie, które stanowiło „naczelną” romską profesję, a prym wiedli w niej zdecydowanie Kełderasze potrafiący cynować kotły i inne naczynia, wytwarzać najlepsze patelnie czy na zimno spawać miedzianą blachę. Wysokiej klasy kowalstwo z kolei uprawiali Romowie na całym świecie. Wyroby andaluzyjskich kowali słynne są do dziś na całym świecie, a misternie kute przez nich bramy i ogrodzenia zdobią najznakomitsze pałace i świątynie. Nie było chyba dyscypliny cyrkowej, której nie uprawialiby Romowie. Od Bałkanów po Skandynawię wędrowali romscy niedźwiedznicy, którzy tresurę tych groźnych zwierząt mieli w małym palcu. Romowie hodowali również konie i handlowali nimi, byli rymarzami (rzemiosło wytwarzania uprzęży konnych, siodeł itp.), a nawet specjalizowali się w tak enigmatycznie brzmiących profesjach jak zaklinacze kamieni, druciarze czy poszukiwacze złota. Fundacja Przestrzenie Dziedzictwa wraz z współorganizatorami w ramach realizacji projektu postanowiła stworzyć wirtualną wystawę poświęconą właśnie tradycyjnym profesjom Romów pt. „Tradycyjne profesje romskie w polskich zbiorach muzealnych i prywatnych”. Na dodatek wystawa dostępna jest online, więc dostęp do niej ma każdy użytkownik Internetu.

Agnieszka Bieniek

nnowacyjna wystawa prezentuje wybrane profesje romskie na podstawie zbiorów, głównie fotograficznych, zgromadzonych przez lata w Polsce. Pochodzą one z kolekcji Muzeum Kultury Romskiej w Warszawie, Muzeum Okręgowego w Tarnowie, Ośrodka „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach oraz z kolekcji Pawła Lechowskiego. Wiele z fotografii dostępnych w wystawowych zbiorach jest po raz pierwszy prezentowanych szerszej publiczności, dlatego jest to nie lada gratka dla wszystkich zainteresowanych historią i kulturą romską. Wystawę można oglądać online wchodząc na stronę Fundacji Przestrzenie Dziedzictwa w sekcji „Nowe wystawy online”.

Wystawa podzielona jest na siedem części, przedstawiających wybrane tradycyjne profesje romskie: kowalstwo, kotlarstwo, drzewiarstwo, ceglarstwo, kamieniarstwo, handel, muzykowanie, niedźwiednictwo i wróżbiarstwo. Jak piszą o niej organizatorzy pokazuje dawny świat, dziedzictwo i zanikające zawody popularne w przeszłości wśród Romów. Przedstawiane w poszczególnych działach artefakty pochodzą zarówno z Polski, jak i innych krajów Europy, głównie Rumunii, Bułgarii, Słowacji, Ukrainy, a także innych krajów

na Bałkanach. Wystawa prezentuje łącznie 70 ilustracji, a każdej z nich towarzyszy obszerna narracja dotycząca różnych aspektów tego dziedzictwa. Teksty zawierają mało znane, a czasem zupełnie nowe treści dotyczące tradycyjnych profesji romskich.

Wystawa ze swymi zbiorami z pewnością zaciekawi szeroki krąg osób interesujących się dziedzictwem Romów. Jest też doskonałym materiałem edukacyjnym dla dzieci i młodzieży poszerzającym ich wiedzę o kulturze, historii i dziedzictwie Romów w Polsce i Europie. Materiały z wystawy mogą posłużyć studentom i uczniom w przygotowywaniu prac dotyczących dawnych romskich profesji i stać się początkiem fascynacji tą niezwykle intrygującą grupą etniczną.

Bez wątpienia dużą rolę w zbiorach wystawy odgrywa gromadzona latami kolekcja Pawła Lechowskiego – urodzonego w Krakowie, etnografa, romologa i kolekcjonera. Wieloletniego pracownika, a później współpracownika Oddziału Etnograficznego Muzeum Okręgowego w Tarnowie. Lechowski to właściciel unikalnej kolekcji obejmującej kilkaset przedmiotów oraz kilka tysięcy fotografii, nagrań i filmów związanych z Romami. Jego zbiory pochodzą głównie z Polski, Rumunii i Słowacji, ale również z Bułgarii, Albanii, Mołdawii, Ukrainy, Francji. Swoje życie zawodowe i prywatne poświęcił pasji poznawania Romów i ich kultury. Posługuje się

swobodnie językiem romskim. Jest Inicjatorem i współorganizatorem wielu wystaw poświęconych Romom, pokazywanych w całej Polsce. Jako jeden z nielicznych wśród „gadziów” jest akceptowany i traktowany jako „swój”, zarówno przez polskich Romów, jak i dużą część rumuńskich przedstawicieli tego etnosu. Z wieloma z nich przyjaźni się od dziesięcioleci. Od końca lat 70. zaangażowany okazjonalnie w bezinteresowną pomoc dla Romów w Polsce w ich codziennych sprawach. Od czasów wielkiej migracji Romów z Rumunii do Polski stał się na południu Polski „jednoosobowym centrum pomocy” dla emigrantów romskich głównie z Rumunii, ale też innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Do tej pory służy pomocą w sytuacjach problemowych. Paweł Lechowski to także aktywny uczestnik wielu imprez promujących romską kulturę i tożsamość m.in. Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów, pielgrzymek romskich do Limanowej i Częstochowy. Pisze także teksty popularyzacyjne o Romach, jest członkiem Romskiego Stowarzyszenia Oświatowego „Harangos”, Stowarzyszenia Droga i Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego.

Organizująca wystawę Fundacja Przestrzenie Dziedzictwa to niezależna organizacja non-profit realizująca ważne cele społeczne. Prowadzi działalność naukową w zakresie badania dziedzictwa narodowego i kulturowego Polski oraz innych krajów Europy, promuje rozwój nauki opartej na jakości oraz zajmuje się upowszechnianiem nauki. Równoległe prowadzi działalność kulturalną w zakresie ochrony, digitalizacji i udostępniania zasobów kultury, a także działalność wspierającą ochronę środowiska naturalnego, ochronę zdrowia i pomoc społeczną. Aby realizować swoje cele Fundacja organizuje badania i wyprawy naukowe, tworzy elektroniczne bazy danych, prowadzi serwisy internetowe i konta na portalach społecznościowych, kreuje działalność oświatową, edukacyjną i informacyjną, rozwija działalność wydawniczą, filmową i fotograficzną, organizuje kursy, spotkania i konferencje, digitalizuje zasoby dziedzictwa kulturowego oraz tworzy na ich podstawie archiwa cyfrowe oraz wirtualne wystawy, muzea oraz szlaki dziedzictwa. Prace są prowadzone pod opieką ekspertów z danej dziedziny wiedzy. Obecnie na stronie Fundacji można oglądać również wirtualną wystawę pn. „Dziedzictwo tradycyjnej kultury pasterskiej w polskich Karpatach”.

Organizacja wirtualnej wystawy „Tradycyjne profesje romskie w polskich zbiorach muzealnych i prywatnych” możliwa jest dzięki dofinansowaniu ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodo-



Jaroslav Bestyur, dzwonkarz i kowal, Słowacja, 2015 r., Kolekcja Pawła Lechowskiego, fot. Paweł Lechowski

wego i Sportu w ramach programu „Kultura ludowa i tradycyjna 2021” i została przygotowana przez Fundację Przestrzenie Dziedzictwa przy udziale następujących współorganizatorów: Muzeum Kultury Romskiej w Warszawie, Muzeum Okręgowym w Tarnowie, Ośrodka „Pogranicze – sztuka, kultura, narodów”. Partnerem zadania jest Romskie Stowarzyszenie Oświatowe „Harangos”. Patronem wystawy jest Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

„Nie ma już znanych z poczciwości zbieraczy ziół, wędrujących w wozach pachnących wszystkimi zapachami pól i lasów. Razem z nimi odeszły w niepamięć ich długie, nocne bajania, o duchach bagien i czarnych gęstwin lasów. Zamilkły ich tęskne, przeplatane litewskimi słowami pieśni. Zioła kupujemy w aptekach i zupełnie nie pamiętamy ich romskich nazw, a ni przeznaczenia. Niepotrzebny nikomu jest, kiedyś zapracowany, specjalista od renowacji dywanów i gobelinów. Odeszli w zapomnienie ludzie i zawody, które wykonywali. Żał tylko, że tak mało wiemy o ich życiu i pracy” – pisał Karol Parno-Gierliński w publikacji „Zawody, profesje romskie” z serii Romowie wczoraj i dziś wydawanej przez Związek Romów Polskich, i wiele w tym racji. Czasy gdy Romowie wyróżniali się swoimi niezwykłymi umiejętnościami przynoszącymi im zyski dawno już minęły. Na przestrzeni lat naturalnie wymierały typowo romskie zajęcia, takie jak kotlarstwo czy kowalstwo, stając się niepotrzebne i archaiczne. Dziś młodzi Romowie idą z duchem czasu, studiują kierunki pozwalające im poruszać się w nowoczesnym, scyfryzowanym świecie, w którym coraz częściej naszym biznesowym partnerem jest komputer, a nie drugi człowiek. Tworzą własne firmy, startupy, zakładają biznesy. Dostosowując się do potrzeb dzisiejszego rynku pracy zdobywają zawody o jakich ich przodkom pewnie nigdy się nawet nie śniło. I choć Romom wciąż nie można odmówić smykałki do handlu i wyjątkowych zdolności muzycznych, większość romskich zawodów przeszła już do historii. I tylko czasem ktoś jeszcze zapyta czy można jeszcze gdzieś kupić prawdziwą „cygańską patelnię” lub zachwyci się wyjątkowym metalowym elementem, który dawno temu wyszedł spod rąk zdolnego romskiego kowala.



Ursari, Niedźwiedzicy, karta poczt., Rumunia, c. 1915 r., Muzeum Kultury Romskiej w Warszawie

Ursari, Niedźwiedzicy, karta poczt., Rumunia, c. 1915 r., Muzeum Kultury Romskiej w Warszawie

Wirtualno wystawa

Tradycyjna profesja romane dre polska zbiory muzealna i prywatna



Stereotypo pał romano poddziapen ke buty dzinen chyba sare. Nabut dziene jednak dzinen, kaj Roma na tylko kerensy bucia sare cirendyr, ale też kerensy dasave bucia, dre save isys ciaciune specjalisty. Na sys peł tendyr specy dre kotlarstwo, savo isys najbarendyr romani profesja, a najfededyr isy dre dawa Kalderaszy. Jone najfededyr dzinenys te taćkireł i te rozkeret cyna pe kotły i vavir ciare, te keret najfededyr pany czy pe siłało te spawineł miedziano blacha. Z kolei dre kowalstwo isy Roma łaćhe pe ceło sveto. Wyroby save kerensy andaluzyjska kowali isy ke dadyves słynna pe ceło sveto, a siukar i barvałes kuta pełde tendyr bramy i ogrodzeni isy dre najsiukarendyr pałacy i świątyni. Vavir profesja: na sys chyba dasavi dyscyplina cyrkowa, savi na kerensy Roma. Bałkanendyr aż ke Skandynawia wędrynenys Roma, save tresyenenys niedźwiedzien i dova syr pes te obdział da zorałe janvarenca isys łen dre tykno palco. Roma rykirenys też grajen i paruvensy łenca. Maśkre Romendyr isys też rymarzy, save kerensy upręży i siodły ke graja. Syklakirde poden też vavir, dziwna profesji save kerensy Roma, pał przykłado kaj dzinenys te keret vavir ćhane rzeczy drutendyr i barendyr albo rode-nys sovnakaj. Fundacja Przestrzeni Dziedzictwo khetanes współorganizatorenca kerdzia projekto kaj te keret wirtualno wystawa pał tradycyjna profesji Romengre. Wystawa khareł pes „Tradycyjna profesji romane dre polska zbiory muzealna i prywatna” i dostępno isy online – dre internetno, pełde dawa každo mogineł adoj te vdział i te obdykheł.

tlum. Ania Peretka

Innowacyjno wystawa sykaveł vykendyne profesji romane pe podstawa zbiory fotograficzna (ale na tylko) skendyne pełde bersia dre Polska. Isy dawa kolekcji dre Muzeum Romane Kulturakro dre Warszawa, Muzeum Okręgowo dre Tarnów, Ośrodko „Pogranicze – sztuki, kultury, nacji” dre Sejny i prywatno kolekcja savi skendyja Paweł Lechowski. Pherdo zdjęci dostępna dre wystawa isy sykade jekhto moło barendyr publikake, pełde dawa isy dawa bary atrakcja sarengi kaj interesynen pes romane historia i kulturasa. Wystawa možna te obdykheł dre internetno pe ryg Fundacjaky Przestrzeni Dziedzictwo dre zakładka „Neve wystawy online”.

Wystawa pokerdy isy pe efa kotyra, save sykaven vykendyne tradycyjna profesji romane: kowalstwo, kotlarstwo, drzewiarstwo, ceglarstwo, kamieniarstwo, handlo, basiaiben, niedźwiedzictwo i wróżbiarstwo. Syr ćhinen organizatory, wystawa sykaveł phurano sveto, dziedzictwo i zawody popularna vagestyr ke Roma, save zanasiaven kana. Sykade dre poszczególna kotyra

artefakty isy na tylko Polskatyr, ale i vavire themendyr dre Europa, najbutedyr Rumuniaty, Bułgariaty, Słowacjaty, Ukrainaty i jeszcze vavire themendyr Bałkanendyr. Wystawa sykaveł khetanes 70 ilustracji, a ke každo ćhindli isy bary narracja pał vavirćhane aspekty da dziedzictwo. Dre ćhinibena isy kuty dzindłe albo całkiem neve informacjy pał tradycyjna profesji romane.

Wystawa peskre ciekawe zbiorenci na pewno zaciekawineła pherdo manusien

save interesynen pes romane dziedzictwo-sa. Isy dawa też łaćho materiało edukacyjno ćhavorengi i terne manusienge, pełde savo moginen pes te dodzineł atrakcyjne sposobosa pał kultura, historia i dziedzictwo Romengro dre Polska i Europa. Materiały wystawatyr moginen te pomogineł studentenge czy vavire terne manusienge kaj sykłon, dre przygotowanie ćhinibena pał phurane profesji romane i te den początko fascynacja romane tyknedyr nacjasa.



Kapela Lautarów, Warszawa, 2010 r., Kolekcja Pawła Lechowskiego, fot. Paweł Lechowski



Kotlarz Emil Calderar, Brateiu, Rumunia, 2011 r., Kolekcja Pawła Lechowskiego, fot. Paweł Lechowski

By wątpieniostyr but ważno dre zbiory wystawakre isy kolekcja savi skendelęys pełde bersia Paweł Lechowski – łóckirdo dre Kraków etnografo, romologo i kolekcjoneru, savo pełde but berś kerelęys buty, a późnij współpracęnelęys dre Muzeum Okręgowo dre Tarnów. Isy łes unikalno kolekcja varykycięła przedmioty i varykicy tysięcy zdjęć, nagrani i filmy dre tematyka romani. Łeskre skendęypena isy najbutędyr Polskatęyr, Rumuniatęyr i Słowacęatęyr, ale też i Bułgariatęyr, Albaniatęyr, Moładawiatęyr, Ukrainatęyr i Francęatęyr. Peskro dzępen zawodowo i prywatno poświęćindzia pe pasęa pryńćkiryben Romęn i łęngry kultura. Dzinęł mióto te rakiręł romanęs. Isy inicjatoro i współorganizatoro pherdo wystawy pał Romęndęyr, save kerde isy dre ceło Polska. Kutę isy dasave manusia adzia syr jof, kaj isy traktowana syr peskre manusia pełde Romęndęyr na tylko dre Polska, ale i dre Rumunia. Butęncęa łęndęyr przyęażninęł pes bare bersięndęyr. Butędyr syr 40 bersia isy zaangężowano dre bezinteresowno pomoc Romęnge dre Polska dre łęngre sodęvęsyłka sprawę. Cirostęyr syr isy bary migracja Romęngry Rumuniatęyr ke Polska kerdzia pes jof pe połędnio Polska dasavo jękhmanusitko centrum pał pomoc romanę emigrantęnge najbutędyr Rumuniatęyr, ale też vavire themęndęyr Europatęyr Małskratuni-Wschodnio. Ke dadyves deł pomoc Romęnge dre sytuacji problemowa. Paweł Lechowski isy też aktywno uczestniko pe but imprezy promująęa romani tożsamość i kultura romani, pał przykłędo Małskrethemętko Rypęrybnytko Taboro Romęngro, khangeryłka phirybena romanę ke Limanowa i ke Częstochowa. Čhineł też tekstęy i opracowani popularęazyćjna pał Romęndęyr, isy membro dre Romano Stowarzyszenie Oświatowo „Harangos”, dre Stowarzyszenie Drom i dre Towarzystwo Polsko-Rumuńsko.

Organizatoro da wystawakry – Fundacja Przerstęni Dziedzictwo, isy nazależno organizacja non-profit, savi realizęneł ważna cełi

społęczna. Keręł działalność syklakirdę dre zakresu badani dziedzictwo nacęakro i kulturowo Polskakro i vavire themęngre dre Europa, keręł działani promująęa rozwojo i upowszechniano syklakiryben. Khetanęs pał dawa ligiręł działalność kulturalno dre zakresu ochrona, digitalizacja i udostępniano zasoby kulturakre, ale też działalność wspierająęo ochrona środowisko naturalno, ochrona sastępen i pomoc społecznę. Kaj te realizęneł peskre cełi Fundacja organizęneł badani i wyprawy syklakirdę, keręł elektroniczna bazy danych, ligiręł serwisę internetowa i kontę pe portali społecznęściowa. Keręł też działalność oświatowo, edukacyjno i informacyjno, rozbariakiręł działalność wydawniczo, filmowo i fotograficzo. Organizęneł kursę, rakhibena i konferęncję, keręł digitalizacja zasoby dziedzictwo kulturowo i pe łęngry podstawa archiwę cyfrowa i wirtualna wystawę i muzeę. Bucia isy kerde teł opieka ekspertęngry dane syklakirybnytkę dziedzinatęyr. Kana pe ryg Fundacęakry można te obdykheł też wirtualno wystawa kaj khareł pes „Dziedzictwo tradycęjno pasterko kulturakro dre polska Karpatę”.

Organizacja wirtualno wystawa „Tradycęjna profesję romane dre polska zbiory muzealna i prywatna” isy możliwo pał parykiryben dofinansowanio śródkęndęyr save przydzindzia Ministro pał Kultura, Dziedzictwo Nacęakro i Sporto pełde programo „Kultura ludowo i tradycęjno 2021” i isy przygotowano pełde Fundacja Przerstęni Dziedzictwo khetanęs współorganizatoręncęa: Muzeum Romane Kulturakro dre Warszawa, Muzeum Okręgowo dre Tarnów, Ośrodko „Pogranicze – sztuki, kulture, nację” dre Sejny. Partnero dre da zadanio isy Romano Stowarzyszenie Oświatowo „Harangos”, a patrono wystawakro isy Polsko Towarzystwo Ludoznawczę.

„Nani juź dzindłę poczćiwosćiatęyr manusia kaj skęnden zięły, kaj tradęnyš vurdęnenca save pahńisonęs sare zapachenca fęldęndęyr i vęsięndęyr. Khetanęs łęncęa odęgene dre zabiłskiryben łęngre bare, opheńibena racięncęa, mułęndęyr pe bagny i dre kałę vęsia. Nani siundłę juź łęngre łęskna, przeplatana litęvęske łavenca gila. Zięły kiņas dre apteki i čhi na rypęras syr pes kharęnyš romanęs, ani pe so isy. Napotręebno isy specjalista pałrenowacja cery i gobeliny, saves vagestęyr isyš pherdo bućia. Odęgene dre zabiłskiryben manusia i zawody, save keręnyš. Żal tylko, kaj adzia kutę dzinas łęngre dzępnatęyr i bućiatęyr” – čhineńyš Karol Parno Gierlińskę dre publikacja „Zawody, profesję romane” seriatęyr Roma dadyves i tajsia, savi vydeł Romano Zwięzko Szczęcinokostęyr – i but dre dawa isy ciacę. Ciry kaj Roma wyróżninęnyš pes peskre nazwękła fachenca, pełde save zahtęylenęs pe dzępen juź hara miniakirdę. Pełde bersia naturalnie zanasiadzionęs typowo romano profesję, adzia syr kotlarstwo czy kowalstwo – dawa sarę nani juź potrzebno. Dadyves terne Roma dzian svętyłke dromęsa, syklon pe studia kierunki, save najbutędyr przydenę pes dre neve ciry kaj isy powszechnęo digitalizacja coraz częstędyr komputerę a na vavir manuł isy partneręo biznesowo. Korękore zathovenę peskre firmy i keręn biznesę. Przykeręnę pes ke potrzebę, save isy dre dadyvesuno rynku bućitko i keręn dre dasave zawody, save łęngre przodkęnge nawet pes sune na denęs. I chociaź Romęn cełę ciro isy smęykałka ke handłę i basiabęn, to butędyr romane profesję przęgene juź ke historię. I tylko najękhvar konęš pes pucięła czy można jęszcęe kaję te kinęł „ciacęne romanę pany” albo phenęła kaj siukaryben isy savoš sastruno elemento, savo hara bersia dałęstęyr kerde vałta romanę kowalęskre.



Zdjęćie tytułowe wystawy, Targ w Negreni, Rumunia Stoisko kotlarzy, fot. Paweł Lechowski

JESTEŚCIE W SERCU KOŚCIOŁA

Pod koniec 2020 roku, po wieloletniej, żmudnej pracy, ukazała się nowa publikacja Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu, który działa przy Związku Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku. Nosi ona tytuł: *Jesteście w sercu Kościoła. Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych skierowanych do osób pochodzenia romskiego*. Jest to pierwsza taka pozycja wydawnicza, która powstała pod redakcją dra Andrzeja Sochaja, Sekretarza Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku. Ukazała się ona w ramach serii wydawniczej „Romowie wczoraj i dziś”. Skąd wziął się pomysł na powstanie tego opracowania?

Pracując nad redakcją mojej rozprawy doktorskiej pt.: *Rozwój kultu religijnego Romów w Polsce w latach 1979-2018. Studium dogmatyczno-pastoralne*, którą obroniłem w 2019 roku, zauważyłem, że konieczną i ważną inicjatywą jest, aby zebrać i opublikować dotychczasowe najważniejsze dokumenty oraz wypowiedzi papieża XX i XXI wieku, poczynając od Piusa XII (1939-1958) aż do Ojca Świętego Franciszka (2013-). W publikacji zawarłem również dokumenty Stolicy Apostolskiej i innych duchownych katolickich, jakie zostały do tej pory skierowane do osób pochodzenia romskiego, żyjących w Polsce, Europie i na całym świecie. Dzięki temu wydawnictwu czytelnik ma możliwość zapoznania się i zbadania tej mało dotychczas znanej, a zarazem bardzo ciekawej tematyki, dotyczącej stanowiska Kościoła katolickiego w XX i XXI wobec osób pochodzenia romskiego. Ufam, że przyczyni się ono do popularyzacji wiedzy o trosce, jaką Papież, Stolica Apostol-

ska oraz Konferencja Episkopatu Polski od wielu dekad obdarzają ludność pochodzenia romskiego.

W 2020 roku minęło już pięćdziesiąt pięć lat od dnia, kiedy papież św. Paweł VI (1963-1978), w czasie trwającego jeszcze Soboru Watykańskiego II, spotkał się z Romami. Odkryło się to dnia 26 września 1965 r., w miejscowości Pomezia pod Rzymem. To wtedy papież wypowiedział do Romów to zdanie, które często przypominali i przypominają jego następcy na Stolicy Piotrowej (św. Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek). Brzmi ono: *Jesteście w sercu Kościoła*. Sensem tego zdania jest przekonanie, że w Kościele osoby pochodzenia romskiego są nie tylko członkami, towarzyszami, kolegami, przyjaciółmi, ale i braćmi.

Publikacja ta posiada też szczególnie wielką wartość z innego powodu. W tym roku minęło już pięćdziesiąt lat kiedy Papieska Rada do Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych wydała dokument zatytułowany: *Wytyczne dla duszpasterstwa Cyganów*¹, Rzym 2005. W czasie prac nad doktoratem został on przetłumaczony z języka włoskiego i opracowany. Dzięki niniejszej publika-

cji po raz pierwszy ten ważny dokument kościelny poświęcony duszpasterstwu Cyganów w całości ukazuje się w języku polskim. Powstał on dzięki poparciu tej inicjatywy przez papieża św. Jana Pawła II. 28 lutego 2016 r. w biurze prasowym Stolicy Apostolskiej miała miejsce oficjalna prezentacja tego dokumentu. Jest on odpowiedzią na wymogi szczególnej rzeczywistości duszpasterskiej, w jej aspekcie misyjnym i w kwestii promocji człowieka. Wytyczne są owocem długiego studium. W jego pracach wzięła udział spora grupa duszpasterzy, także samych Romów oraz kilku specjalistów. Dokument *Wytyczne dla Duszpasterstwa Cyganów* (8 grudnia 2005) przygotowany przez Papieską Radę do Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych jest znakiem, że Kościół otacza Romów szczególną troską, zarówno w odniesieniu do uznania ich tożsamości i przyczyniania się do rozwoju człowieka, jak i na polu ewangelizacji i inkulturacji. Podkreślono w nim także wagę dalszej walki z dyskryminacją, wykluczeniem społecznym i rasizmem.

Przez ponad pół wieku wielokrotnie papież spotykali się z osobami po-



„JESTEŚCIE W SERCU KOŚCIOŁA”

Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych skierowanych do osób pochodzenia romskiego

Zebrał i opracował: dr Andrzej Sochaj

chodzenia romskiego. Również Kościół w wielu miejscach poświęca uwagę tematowi, które są związane ze społecznością romską. Od 2017 roku w Kurii Rzymskiej tymi sprawami zajmuje się *Dykasteria ds. Integralnego Rozwoju Człowieka*. Sekcją ds. uchodźców i migrantów osobiście kieruje papież Franciszek. W jej ramach istnieje sekcja do spraw nomadów, która zajmuje się Romami i Sintami.

W tym zbiorze dokumentów i wypowiedzi kościelnych znalazły się także niektóre najważniejsze wypowiedzi polskich hierarchów kościelnych, które zostały skierowane do osób pochodzenia romskiego (ks. abpa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego, Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, ks. arcybiskupa Alfonsa Nossola, Biskupa Opolskiego).

W 2019 roku minęło już czterdzieści lat od chwili oficjalnego rozpoczęcia pracy przez księdza Wiktora Edwarda Wesołkę SJ jako krajowego duszpasterza Romów. Od 1996 roku do dzisiaj funkcję krajowego duszpasterza Romów pełni ks. Stanisław Opocki. W lipcu 2001 roku został mianowany konsultorem Rady Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek. Obecnie jej przewodni-

„Przez ponad pół wieku wielokrotnie papież spotykali się z osobami pochodzenia romskiego. Również Kościół w wielu miejscach poświęca uwagę tematowi, które są związane ze społecznością romską.

czącym jest ks. bp Krzysztof Zardarko, biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej ze stolicą tytularną Cavailon. Delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Imigracji.

Serdecznie dziękuję Księdzu Biskupowi za to, że zechciał napisać słowo wstępne do niniejszego opracowania. Ponadto, dziękuję ks. Stanisławowi Opockiemu i wielu innym osobom za pomoc w zebraniu, tłumaczeniu i przygotowaniu do druku dokumentów i wypowiedzi kościelnych, które zostały skierowane do osób pochodzenia romskiego.

W opracowaniu zostały również umieszczone teksty nie traktujące bezpośrednio o Romach. Odmalowują one jednak niezbędne tło nauki Kościoła od Soboru Watykańskiego II o braterstwie i koniecznym dialogu między religiami, kulturami i w najprostszym wymiarze – między ludźmi.

Szczególnie pragnę zwrócić uwagę właśnie na fakt, że dzięki lekturze tego opracowania możemy zapoznać się z ewolucją duszpasterstwa Romów poczynając od *Vaticanium II* i spotkania papieża Pawła VI z osobami pochodzenia romskiego, a skończywszy na czasach współczesnych, dalszej działalności duszpasterskiej pełnionej na całym świecie wśród i dla ludności pochodzenia romskiego.

Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej dnia 23.09.2020 r. autoryzował publikację. Serdecznie dziękujemy **Libreria Editrice Vaticana** oraz **Grupie Fr3 sp. z o.o. Wydawnictwo św. Stanisława BM** za wyrażenie zgody na przedruk wypowiedzi i dokumentów kościelnych skierowanych do osób pochodzenia romskiego.

Publikacja została sfinansowana dzięki dotacji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.



Ministerstwo
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Mam nadzieję, że książka *Jesteście w sercu Kościoła. Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych skierowanych do osób pochodzenia romskiego* w jakimś stopniu przyczyni się i pomoże w dziele ewangelizacji osób pochodzenia romskiego oraz posłuży badaczom w zapoznaniu się z tą kwestią lub pogłębieniu już posiadanej wiedzy na ten temat.

dr Andrzej Sochaj

¹ Stolica Apostolska, zazwyczaj mówi nie tyle o „duszpasterstwie Romów”, ale posługuje się innym terminem, jakim jest „duszpasterstwo Cyganów”. Termin „Cyganie” jest zakresowo i znaczeniowo o wiele szerszy niż termin „Romowie”. Odnosi się on do szerokiej grupy społecznej, czyli do wszystkich osób, zarówno wędrujących, jak i prowadzących osiadły tryb życia, przy zachowaniu szacunku dla ich człowieczeństwa i kultury. Nie należy jednak zapominać, że konkretna i faktyczna rzeczywistość w tym przypadku nie ma charakteru jednorodnego i ogólnego, lecz obejmuje różne grupy, czy mniejszości etniczne, wśród których możemy wymienić: Romów, Sinty, Manouches, Kalé, Gitani, Yéniches, Romanichals, Kanjarija, Rudari, Ari i Xoraxané itd. Termin „Cyganie”, a nie „Romowie” jest używany nieprzypadkowo dlatego, że niektóre grupy cygańskie nie identyfikują się z nazwą „Romowie” (np. Sinty i Manusze), a godzą się natomiast być objęci nazwą „Cyganie”. Ponadto, w różnych krajach żyją liczni nomadzi (koczownicy), których choć początki sięgają grup pasterskich, rybaków, myśliwych-koczowników i innych (np. wędrowców), to jednak sposób życia oraz cechy antropologiczne są różne od tych, które są charakterystyczne dla osób pochodzenia romskiego. Por. Papieska Rada do Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, *Wytyczne dla duszpasterstwa Cyganów*, Rzym 2005, nr 5-6; R. Runiewicz-Jasińska, *Wolność od dyskryminacji na przykładzie położenia Romów w Polsce*, w: *Między otwartą a domkniętą myślą polityczną*, R. Bäcker, A. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2006, s. 194.



NEVE PUSTIKA

dre romani biblioteka

Sen dre iŭo Khangeriakro



Teŭ końco 2020 berś, pošli bersia phary buty, sykadzia pes nevi publikacja dre Instytuto Romengro paŭ Holokausto, savo działynel paŭ Romano Związko Szczecinkostyr. Publikacja khareŭ pes: *Sen dre iŭo Khangeriakro. Vyphenibena i liŭa khangerytka skierowana ke manusia romane nacjaty*. Isy dava jekhto dasavi pustik, savi teŭ redakcja kerdzia dr Andrzej Sochaj, Sekretarzo dre Instytuto Romengro paŭ Holokausto. Vygeja joj dre seria wydawniczo „Roma dadyves i tajsia”. Karyk liŭa pes pomysło kaj te kerel dasavo opracowanie?

Syr keravys miry rozprawa doktorsko „Rozwojo kulto religijno Romengro dre Polska dre bersia 1979-2018. Studium dogmatyczno-pastoralno”, savi obronindziom dre 2019 berś, dykciom kaj konieczno i wažno inicjatywa isy kaj te skendel i te opublikinel najwaznedyr liŭa i vyphenibena papiežengre dre XX i XXI centuro – cirostyr syr isys Piuso XII (1939-1958), aŭ ke Papiežo Franciszko (2013-). Dre publikacja sykadzjom teŭ liŭa Watykanostyr i vavire katolicka rasiangre, save isy ke da ciro skierowana ke Roma dzide dre Polska, Europa i pe celo sveto. Peŭde da pustik manusia moginen te zapryńcikerel pes da kuty dzindli, ale but ciekawo tematyka paŭ stanowisko Khangeriakro katolicko dre XX i XXI centuro paŭ Romendyr. Pacjav kaj przykerela pes dava ke popularyzacja temato paŭ troska, savi Papieży, Stolica Apostolsko i Konferencja Episkopato Polskakro obdarzynen Romen bute dekadendyr.

Dre 2020 berś miniakirdzia juŭ 55 berś dyvesestyr, syr papiežo św. Paweł VI (1963-1978), dre ciro syr isys jeszcz Soboro Watykańsko II, rakcia pes Romenca. Isy dava dre dyves 26 wrześnio 1965 berś dre foryco Pomezia paŭ

Rzymo. Dova właśnie wtedy papiežo vyphendzia da ŭava ke Roma, savo często przybiškireny i przybiškiren ŭeskre następcy dre Stolica Piotrowo (św. Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek). Do ŭava to: *Sen dre iŭo Khangeriakro*. Senso da ŭavengro isy przekonanie, kaj dre Khangery manusia romane tyknedyr nacjaty isy na tylko memby, towarzyszy, kolegi, przyjacieli, ale i pszaŭa.

Publikacja daja isy teŭ szczególnie bary wartośc vavire powodostyr. Dre dava berś miniakirdzia juŭ 15 berś doŭestyr syr Rada Papiesko paŭ Sprawy Duszpasterstwo Migrantengro i Tradypnytko Manusiengro vydyja liŭ kaj khareŭ pes: *Wytyczna paŭ duszpasterstwo Romengro*¹, Rzym 2005. Dre ciro syr keravys doktorato liŭ dava čhija przedyno apre wloske čhibiatyr i opracowano. Peŭde miry publikacja jekhto moŭo da but wažno liŭ khangerytko paŭ duszpasterstwo Romengro celo isy sykado dre polsko čhib. Kerdo isy peŭde poparcio da inicjatywa papiežoskro św. Jan Paweł II. Dre dyves 28 luto 2016 berś dre biuro prasowo Stolica Apostolsko isy oficjalno prezentacja da liŭ. Isy dava odpheniben pe wymogi szczegolno przypadko duszpastersko, dre ŭeskre misyjno aspekto i dre kwestia paŭ ciacipena manusitka. Wytyczna data isy wnioski paŭ zoraŭo

studium da temato. Buty paŭ da liŭ kenynys grupa rasiangre, maŭskre ŭendyr isys teŭ Roma, i varykicy specjalisty. Liŭ *Wytyczna paŭ duszpasterstwo Romengro* (8 grudnio 2005) przygotowane peŭde Rada Papiesko paŭ Sprawy Duszpasterstwo Migrantengro i Tradypnytko Manusiengro isy znako, kaj Khangery otoczyneŭ Romen szczegolne troskasa, zarówno paŭ ŭengry tożsamość i staranio paŭ rozwojo manusiengro, ale i paŭ ewangelizacja i inkulturacja. Podkreŭslo no dre ŭestyr teŭ kaj wažno isy duredyr zwalczanie dyskryminacja, vyczurdypen spoŭeczno i rasizmo.

Peŭde butedyr syr phaŭ centuro papieży pherdo moŭy rakhenys pes manusienca romane tyknedyr nacjaty. Khangery dre but ŭteto poŭwięcinel uwaga paŭ tematy sphanŭle romane spoŭecznościasa. 2017 bersiestyr dre Kuria Rzymisko dasave sprawenca zaŭel pes *Dykasteria paŭ sprawy Integralno Rozwojo Manusieskro*. Sekcja paŭ sprawy uchodźcy i migranty osobiście ligireŭ papiežo Franciszek. Adoj isy kerdy sekcja paŭ sprawy nomady, savi zaŭel pes Romenca i paŭ Sinti.

Dre miry publikacja, maŭskre skendyne liŭa i vyphenibena khangerytka isy teŭ naktora najwaznedyr vyphenibena polska hierarchy khangerytka, save isy



Dr Andrzej Sochaj, autoro pustik *Sen dre iŀo Khangeriakro. Vyphenibena i liŀa khangerytka skierowana ke manusia romane nacjatyŀr*, bersiendyr angaŀyŀneŀ pes dre działani rypyrybnytko paŀ Samudaripen.

skierowana ke manusia romane nacjatyŀr (paŀ przykŀadno rasiaj arcybiskupo Stanisław Gądecki, Metropolita Poznańsko, Sieratuno dre Konferencja Episkopato Polskakro, rasiaj arcybiskupo Alfons Nossol, Biskupo Opolsko).

Dre 2019 berŀs miniakirdzia juŀŀ 40 berŀs syr peskry buty zacznindzia rasiaj Wiktor Edward Wesolek jako Themeskro Rasiaj Romengro. 1996 bersiestyr aŀ ke dadyves funkcja Themeskro Rasiaj Romengro peŀninel rasiaj Stanisław Opocki. Dre lipco 2001 berŀs ćhija mianowano konsultoro Radakro Episkopato Polskakro paŀ sprawy Migracja, Turystyka i Khangerytka Phirybena. Kana sieratuno adoj isy rasiaj biskupo Krzysztof Zardarko, biskupo pomocniczo dre diecezja koszalińsko-kołobrzesko tytularne stolicasa dre Cavailon. Isy jof teŀŀ Delegato

dre Konferencja Episkopato Polskakro paŀ sprawy Imigracja.

Serdecznie parykirav Rasiasko Biskuposke paŀ dova, kaj kamdzia te ćhineŀ ŀaw wstępnio ke miro opracowanio. Butedyŀr, parykirav rasiasko Stanisław Opocki i bute vavir manusienge paŀ pomoc dre skendypen, przedypen apre i przygotowanio ke druko liŀa i vyphenibena khangerytka, save isys skierowana ke manusia romane nacjatyŀr.

Dre publikacja isy teŀŀ teksty, save bezpoŀrednio nani skierowane ke Roma. Sykaven jone jednak waŀno tŀo syklakiryben Khangeriakro cirostyr syr isys Soboro Watykańsko II – paŀ braterstwo i konieczno dialogo maŀkŀre religii, kultury i dre najprostedyŀr wymiaro, czyli maŀkŀre manusiendyr.

Szczegółnie zoraŀes kamav te sćhurdeŀ uwaga pe dava, kaj peŀde lektura da miro opracowanio, manusia moginen te zapryńćkireŀ pes ewolucjasa paŀ duszpasterstwo Romengro, cirostyr syr isys *Vaticanium II* i papieŀo Paweł VI rakcia pes manusienca romane nacjatyŀr, ke ciry współczesna syr duredyŀr dział działalnosc duszpastersko pe celo sveto maŀkŀre manusiendyr romane nacjatyŀr.

Dre dyves 23.09.2020 berŀs Sekretariato dre Stolica Apostolsko autoryzindzia publikacja. Serdecznie parykirav **Libreria Editrice Vaticana i Grupake Fr3 sp. z o.o. Wydawnictwo św. Stanisława BM** paŀ wyrażenio zgoda pe przedruko vyphenibena i liŀa khangerytka skierowana ke manusia romane nacjatyŀr.

„Peŀde butedyŀr syr phaŀs centuro papieŀy pherdo moŀy rakhenys pes manusienca romane tyknedyŀr nacjatyŀr. Khangery dre but ŀteto poŀświęcineŀ uwaga paŀ tematy sphandŀe romane spoŀecznoŀsciasa.

Publikacja isys sfinansowano peŀde dotacja **Ministroskry paŀ Sprawy Maŀkratune i Administracja**.



Isy man nadzieja, kaj pustik *Sen dre iŀo Khangeriakro. Vyphenibena i liŀa khangerytka skierowana ke manusia romane nacjatyŀr* dre savoŀ stopnio przykereŀa pes i dopomogineŀa dre ewangelizacja manusienge romane nacjatyŀr i posluŀyŀneŀa badaczenge kaj te zapryńćkiren pes da tematoso.

ŀum. Ania Peretka

Fot. Anna Szymańska

¹ Stolica Apostolsko zazwyczaj na phenet „duszpasterstwo Romengro”, ale częstedyr phenet „duszpasterstwo Cyganengro”. Wyjaŀnienie dava isy dasavo kaj ŀaw „Cygany” isy zakresowo i znaczeniowo o but buvtedyŀr, baredyr syr ŀaw „Roma”. Okreŀlineŀ jow baredyr grupa spoŀeczno, czyli ke sare manusia zarównio kaj isy ŀen tradypnytko dzipen, i ke dola kaj isy ŀen osiadŀo trybo dzipen – paŀ urykiryben szacunko manusienge i ŀengre kulturake. Trzeba teŀŀ adaj te rypyreŀ kaj konkretno i faktyczno ciacipen dre da przypadko nani jekŀi ogólnio, ale obŀet pherdo grupy i tyknedyŀr etnikane. Paŀ przykŀadno: Rom, Sinti, Manouches, Kalé, Gitani, Yéniches, Romanichals, Kanjarija, Rudari, Ari i Xoraxané itd. ŀaw „Cygany”, a na „Roma” isy więc phendŀo naprzypadkowo, peŀde dova kaj naktóra grupy „cygańska” na identyfikinen pes ŀavesa „Roma” (paŀ przykŀadno Sinti i Manusz), a godzinen pes kaj te zaginen ŀen ke grupa okreŀlono ŀavesa „Cygany” („Gypsies”). Oprócz daŀestyr, dre pherdo thema dzide isy pherdo nomady (manusia koczowniki), save chociaŀŀ ŀengre poczátki isy hor ke paŀuj – grupa pasterka, maćhytka, myŀliwa-koczownik i tradypnytko – to jednak ŀengro sposobo dzipen i cechy antropologiczna isy vavir doŀendyr, save isy charakterystyczna manusienge romane nacjatyŀr. Rada Papiisko paŀ Sprawy Duszpasterstwo Migratengro i Tradypnytko Manusienge, *Wytyczna paŀ duszpasterstwo Romengro*, Rzym 2005, nr 5-6; R. Runiewicz-Jasińska, *Wolnoŀ dyskryminacjatyŀr pe przykŀadno sytuacja Romengry dre Polska*, dre: *Maŀkŀre phirady i przyphandli myŀl polityczno*, R. Bäcker, A. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2006, s. 194.

